

Posiedzenie komitetu duchowieństwa CSRS na rzecz pokoju

W Pradze odbyło się posiedzenie rozszerzonego prezydium Ogólnokrajowego Komitetu duchowieństwa katolickiego CSRS na rzecz pokoju. Uczestnicy posiedzenia uchwalili rezolucję, w której w stanowczy sposób potępił agresję USA w Wietnamie, oraz zwrócili się z apelem do katolików całego świata, aby przylączyli się do protestu. Przewodniczący prezydium Ogólnokrajowego Komitetu duchowieństwa katolickiego dr J. Plojhar wyraził ubolewanie, że faszystowskie i odwetowe tendencje w NRF popierane są również przez pewne koła katolickie Niemiec za chodnich. Dr J. Plojhar w części wystąpienia, poświęconej sprawie kościoła katolickiego, mówił krytycznie o stanowisku kardynała Wyszyńskiego i polskich biskupów oraz wyraził solidarność ze stanowiskiem rządu polskiego, zajęciem wobec niektórych poczynań hierarchii kościoła katolickiego w Polsce. Ruch duchowieństwa katolickiego CSRS na rzecz pokoju — powiedział — był, jest i będzie patriotyczną reprezentacją wiążącego społeczeństwa. (PAP)

Rok XXII Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB sobota, 30. IV. 1966 r. Nr 101 (6908)

Za trzy tygodnie matura

30 bm. uczniowie ostatnich klas szkół średnich kończą normalne lekcje. Od 2 maja do dnia rozpoczęcia matury młodzież dopuszczona do egzaminów dojrzałości uczęszczać będzie na zajęcia i konsultacje z przedmiotów wchodzących w zakres egzaminów.

W liceach ogólnokształcących zajęcia te organizowane będą z języka polskiego, matematyki, historii Polski, języków obcych oraz z biologii, chemii, fizyki i geografii. W technikach zawodowych plan zajęć obejmie język polski, matematykę, wiadomości o Polsce i świecie współczesnym oraz kilka przedmiotów,

które składają się na przygotowanie zawodowe.

Lekcje „powtórzeniowe” i konsultacje są dla maturzystów ostatnią szansą uporządkowania i ugruntowania zdobytych wiadomości. Od udziału w tych zajęciach mogą być zwolnieni ci uczniowie, których rady pedagogiczne zwolniły od zdawania egzaminu z danego przedmiotu. Od zajęć konsultacyjnych z przedmiotów pozostawionych do wyboru dyrektorzy liceów mogą zwolnić uczniów mających z danego przedmiotu oceny roczne bardzo dobre i dobre. W technikach zasada ta dotyczy przedmiotów zawodowych.

Przewiduje się, że w tym roku przystąpi do matury 140 tys. młodzieży z liceów ogólnokształcących i technik zawodowych. Egzaminy dojrzałości przeprowadzone będą według regulaminu wprowadzonego w 1965 r. Władze szkolne wydały w tym roku dodatkowe przepisy mające na celu dalsze usprawnienie organizacji matur, przeprowadzenie ich w atmosferze życzliwości i spokoju. Zastrzeżono ponadto sprawę dopuszczania do matury uczniów z jedną oceną niedostateczną. Zgodnie z postanowieniem regulaminu rada pedagogiczna może dopuścić do matury ucznia z jedną dwójką, jeśli ocena ta została spowodowana szczególnie ważnymi przyczynami — dłuższą chorobą, wypadkiem losowym w rodzinie itp.

Egzaminy dojrzałości rozpoczyna się w większości okręgów 20 maja. Wcześniej, tj. w połowie przyszłego miesiąca przystąpią do matury uczniowie woj. poznańskiego. (PAP)

Wielkie dni prastarej ziemi Piastów

Nowa publikacja
Wydawnictwa Poznańskiego

Na półkach księgarskich ukazała się nowa publikacja Wydawnictwa Poznańskiego pt. „Wielkie dni prastarej ziemi Piastów” zawierająca materiały z uroczystości ostatniego roku obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, które odbyły się w Poznaniu i Gnieźnie w dniach 16 i 17 kwietnia br.

Pierwsza część publikacji obejmuje sprawozdanie z uroczystości w Poznaniu: przemówienie I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR Władysława Gomułka, wystąpienie

II sekretarza KW PZPR w Poznaniu Jana Szydłaka oraz teksty aktu nadania Poznańowi i Wielkopolsce Orderu Budowniczych Polski Ludowej i apelu do mieszkańców Wielkopolski.

Druga część publikacji zawiera materiały z uroczystości w Gnieźnie: przemówienie Marszałka Polski Mariana Spychalskiego, meldunki wielkopolskich sztafet Tysiąclecia o zobowiązaniach i czynach społecznych oraz tekst aktu fundacyjnego pomnika Mieszka I i Bolesława Chrobrego w Gnieźnie. (PAP)

Europejski sondaż Wielkiej Brytanii

Nowo utworzony resort w gabinecie brytyjskim — do spraw europejskich — podjął obecnie zakrojoną na szeroką skalę inicjatywę zmierzającą do wysondowania opinii głównych państw zachodnioeuropejskich w sprawach NATO i EWG. Na kontynent europejski wyjedzie w najbliższych dniach szef tego resortu George Thomson. Jak głosiła koła oficjalne w Londynie, Thomson odwiedzi stolicę krajów Beneluxu i weźmie udział w posiedzeniu Rady Europejskiej, która w przyszłym poniedziałek i wtorek zbierze się w Stryssburgu. Thomsonowi będzie towarzyszyć brytyjski minister spraw zagranicznych Stewart.

Ziemia z bitew partyzanckich pod Pomnik Powstańców Śląskich

Na uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod pomnik powstańców śląskich w Katowicach — delegacje woj. lubelskiego, przywożą z ziemią, pobraną z miejsc sławnych bitew partyzanckich stoczonych na Lubelszczyźnie z hitlerowskim okupantem w czasie II wojny światowej. Ziemię pobrano w piątek w dwóch miejscowościach: Ostrowie Lubelskim i Janowie Lubelskim. Z tej okazji odbyły się wiece ludności, w czasie których przypomniano o bogatych tradycjach ruchu partyzanckiego ziemi lubelskiej. (PAP)

Plenum KC SED zakończyło obrady

W dniach 27 i 28 kwietnia w Berlinie toczyły się obrady XII plenum KC SED. Jak stwierdza opublikowany komunikat, podczas posiedzenia plenarnego Erich Honecker wygłosił referat o XXIII Zjeździe KPZR. Otto Winzer złożył informację poświęconą problemom polityki zagranicznej, a Walter Ulbricht mówił na temat listu otwartego KC SED i odpowiedzi SPD.

W rezolucji uchwalonej na plenum KC SED i opublikowanej w piątek w dzienniku „Neues Deutschland” Komitet Centralny SED wyraża swą całkowitą jednomyślność z przyjętą przez zjazd leninowską linią generalną KPZR.

KC SED podkreśla, że XXIII Zjazd ze względu na udział w nim bratnich partii 86 krajów, przekształcił się w „doniosłą akcję na rzecz umocnienia jedności i zwartości partii komunistycznych i robotniczych, zjednoczenia wszystkich antyimperialistycznych sił na całym świecie”. (PAP)

Wywiad przedstawiciela NFW w ZSRR

Szef stałego przedstawicielstwa Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego w ZSRR, Dang Quang Minh powiedział w wywiadzie udzielonym korespondentowi TASS, że oświadczenie XXIII Zjazdu KPZR w sprawie Wietnamu spotkało się z aprobatą narodów całego świata a zwłaszcza ludności Wietnamu południowego.

Oświadczył on również, że w tym roku 1 maja — dzień solidarności międzynarodowej — przechodzi pod znakiem wzmagającej się pomyślnie walki narodu wietnamskiego z imperialistami amerykańskimi. Jeśli chodzi o przyjaźń bojową narodów wietnamskich, radzieckiego i innych, to będzie się ona umacniać jeszcze bardziej. (PAP)

Po eksplozji nuklearnej w stanie Nevada

Pył radioaktywny przenika do atmosfery

Amerykańska Komisja Energii Atomowej (AEC) podała w czwartek wieczorem do wiadomości, że „niewielka ilość” pyłu radioaktywnego przedostała się do atmosfery po ostatniej amerykańskiej podziemnej eksplozji nuklearnej przeprowadzonej na poligonie doświadczalnym w stanie Nevada w ub. poniedziałek. Pył radioaktywny rozprzestrzenił się na 5 stanów a mianowicie Nevadę, Utah, Colorado, Kansas i Nebraskę.

Rzecznik komisji oświadczył, że wzrost radioaktywności „znajduje się znacznie poniżej niebezpiecznego poziomu”, ale dodał, że „radioaktywny pył” stwierdzono w

Zagłębie Konińskie przed 1 Maja

Przygotowania do 1-majowego święta zostały zakończone w Zagłębiu Konińskim w piątek. Ulice miast, miasteczek i wsi w powiatach konińskim, kolskim i tureckim przybrały odświętny wygląd.

Szczególnie bogato przedstawia się wystrój głównej ulicy Zagłębia — Alei 1 Maja. Na uznanie zasłużyli górnicy, którzy naprawdę efektownie i z gustem przybrali gmach biurowca kopalni.

Spółeczeństwo Zagłębia Konińskiego wita swe święto w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku. Zrealizowano bowiem już wiele zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych których wartość ogólną szacuje się na ponad 81 mln. zł. Duże brawa należą się młodzieży konińskich szkół. Doprowadziła ona do należytego porządku jedną z przelotowych ulic nowego Konina, zakładając piękne trawniki i sadząc kwiaty. Przy wielu innych ulicach miasta wyrosły nowo posadzone drzewka.

Dzisiaj przedstawiciele społeczeństwa Konina zbiorą się o godz. 18 w nowo wybudowanej pięknej sali sportowej Technikum Górniczego (w osiedlu nr 5). Po części oficjal-

nej na którą złoży się okolicznościowy referat wystąpi Zespół Pieśni i Tańca z Łowicza. (z)

W dniu Święta Pracy

Defilada wojskowa na Placu Czerwonym

W dniu 1 maja 1966 roku na Placu Czerwonym w Moskwie odbędzie się defilada wojsk garnizonu moskiewskiego. Defiladę przyjmować będzie minister obrony ZSRR, marszałek Malinowski. Dowódcą defilady będzie generał armii Biełoborodow. Podczas parady wojskowej oddany zostanie salut artyleryjski. (PAP)

Plan a inicjatywa gospodarcza

Znany radziecki ekonomista prof. Lew Leontiew wyraził w piątek na łamach „Prawdy” opinię, że obrona przez KPZR polityka zdecydowanego pobudzania inicjatywy gospodarczej ma ogromne znaczenie gospodarcze.

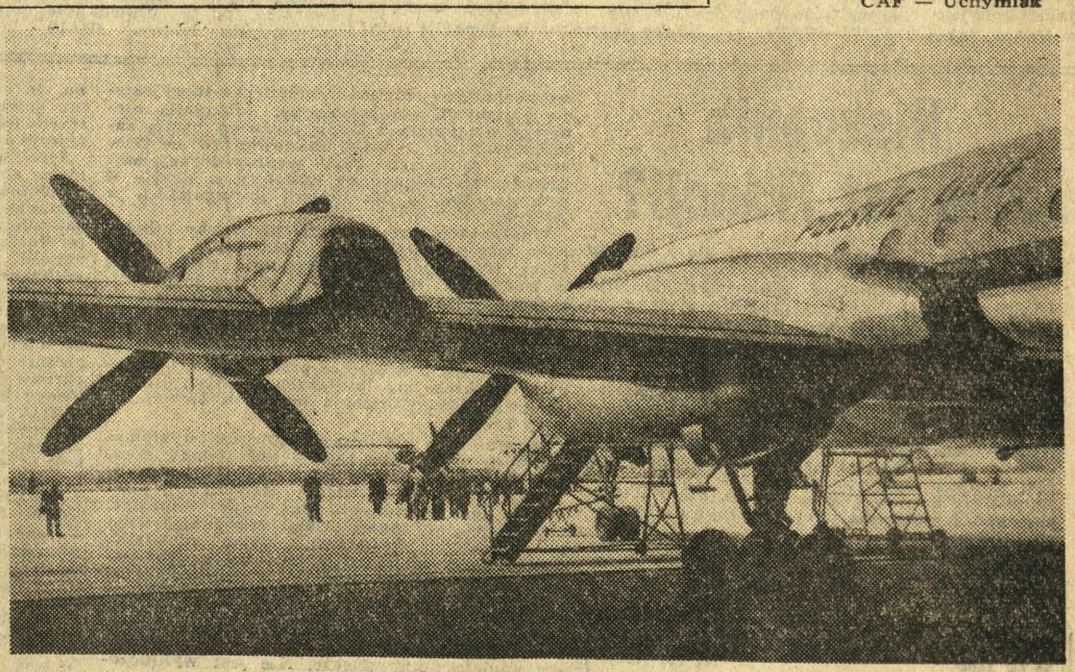
Polityka ta jest niezwykle ważna z punktu widzenia walki ideologicznej w naszych czasach, gdyż obala tezę propagandy burżuazyjnej, jakoby socjalizm odrzucał wszelką inicjatywę wszechogarniającego planu.

Autor artykułu podkreśla szkodliwość nieuzasadnionego ograniczania działalności przedsiębiorstwa oraz wskazuje na ważność uwzględniania koniunktury w gospodarce socjalistycznej.

Specjalizacja korzystna jest jedynie w tym wypadku, jeśli ma uzasadnienie gospodarcze. Jednym z głównych kierunków rozwoju inicjatywy gospodarczej jest rozszerzanie bezpośrednich kontaktów między przedsiębiorstwami. (PAP)

IL-18 SP-LSC po przeglądzie

Znajdujący się w eksploatacji PLL „LOT” samolot IL-18 SP-LSC po wylądowaniu 2500 godzin miał być przebazowany do Związku Radzieckiego w celu wykonania przeglądu specjalnego zgodnie z obowiązującą instrukcją obsługi. Przeglądy tego typu były do tej pory wykonywane wyłącznie w Związku Radzieckim. W wyniku podjętego zobowiązania przez załogę Wydziału Remontowego PLL „Lot” przegląd specjalny samolotu LSC został wykonany przez PLL „Lot” przy konsultacji specjalisty Związku Radzieckiego. Czas trwania przeglądu wyniósł 30 dni. Na zdjęciu samolot po przeglądzie. (CAF — Uchymiak)



Dokumentacja NRF w sprawie zjednoczenia

Rząd zachodniemiecki ogłosił w piątek 550-stronicową dokumentację na temat polityki w sprawie zjednoczenia Niemiec. No si ona wymowny tytuł „Wysłki niemieckiego i jego sprzymierzeńców na rzecz jedności Niemiec”.

Sojusznicy nie popierają nas w Wietnamie

Senador William Fulbright, przewodniczący senackiej Komisji Spraw Zagranicznych stwierdził, że najbardziej oczywisty jest fakt, iż „najwięksi sojusznicy USA nie popierają nas w Wietnamie”.

Fulbright polemizował z poglądami niektórych polityków amerykańskich, że „poważne ustępstwa USA w Wietnamie” podważyłyby „zaufanie do zobowiązań i gwarancji” amerykańskich w innych krajach, „Od Syjamu po Niemcy”. W istocie rzeczy — podkreślił senator — „wielu sojuszników USA bardziej obawia się nadmiernego zaangażowania Ameryki w Wietnamie niż konse-

Zamach na sultana

Jak podaje z Adenu korespondent Amerykańskiej Agencji AP, przed trzema dniami podczas defilady wojskowej w miejscowości Salala usiłowano zamordować sultana Maskatu i Omanu. Żołnierze, którzy uczestniczyli w defiladzie, zastrzelili dwóch członków gwardii przybocznej sultana oraz trzech instruktorów — oficerów pakistańskich. Sultana jednak nie odniosło obrażeń. Bunt — jak pisze agencja — został stłumiony. (PAP)

ZSRR wystawi eksponaty w Montrealu

Jak podaje Agencja TASS, w piątek podpisano porozumienie o udziale Związku Radzieckiego w światowej wystawie 1967 r. w Montrealu. (PAP)

Budowa kaskady zbiorników na Dunajcu

Mimo że nie podjęto jeszcze podstawowych prac związanych ze zdecydowaną już budową kaskady zbiorników wodnych w górnym biegu Dunajca, rejon tej olbrzymiej inwestycji znajduje się w centrum uwagi wszystkich zainteresowanych czynników.

Największy program na obszarze Pienińskiego Parku Narodowego, związany z przyszym zalewem, realizują naukowcy z PAN, PIHM oraz Politechniki, WSR, UJ i AGH z Krakowa. Gromadzą oni pełną dokumentację naukową, dotyczącą problemów geologicznych, gleboznawczych, meteorologicznych, florystycznych, krajobrazowego ukształtowania obrzeży przyszłego zbiornika itp.

Czarny bilans Cabot Lodge'a

Specjalny korespondent ultra-prawicowego dziennika „Aurora” S. Groussard, analizował w czwartek sytuację w Wietnamie Południowym w świetle rozpoczynającej się w sobotę podróży Cabot Lodge'a do Waszyngtonu.

Groussard pisze o „czarnym bilansie Cabot Lodge'a”, stwierdzając, że pomimo kolosalnych wysiłków amerykańskich sił zbrojnych pod dowództwem gen. Westmorelanda, wpływy i potęga wojskowa Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego stale wzrastają. Olbrzymia większość ludności ma już absolutnie dość wojny. Jednakże wymowny jest fakt — stwierdza się w artykule — że na ogólną liczbę 630 tys. żołnierzy wojsk reżimowych tylko w 1965 r. zdezerterowało 80 tys.

Autor zaznacza, że to właśnie Cabot Lodge odmawia podjęcia jakichkolwiek rokowań, zarówno z Hanoi, jak i z NFW. (PAP)

Hiszpania zamiast Francji?

Po decyzji Francji wycofania się z udziału militarnego w pakcie NATO, szczególnym przedmiotem zainteresowania NRF i USA stał się Półwysep Iberyjski, z uwagi na jego strategiczne położenie. Hiszpania i Portugalia wprawdzie nie należą do Paktu Atlantycznego, lecz wiele wskazuje na to, że pozycja ich może ulec zmianie. Zabiegami w tym kierunku czyni obecnie przede wszystkim dyplomacja zachodnioniemiecka. Wizyty marszałka i kwietniowe ministra spraw zagranicznych NRF — Schroedera w Madrycie i Lizbonie, wywołały w zachodniej prasie liczne komentarze, których sens sprowadza się do tego, iż Bonn dąży do nawiązania i ugruntowania wojskowych i ekonomicznych stosunków z Francją i Salazarem.

W ślad za min. Schroederem podążył do Madrytu i Lizbony wielki przemysłowiec zachodnioniemiecki — Krupp, ofiarowując kredyty

List Wietnamskiego Komitetu Solidarności

Wietnamski Komitet Solidarności narodów afroazjatyckich w Hanoi nadesłał do Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju list wyrażający serdeczne podziękowanie i wdzięczność dla społeczeństwa polskiego za jego gorące poparcie i solidarność ze sprawliwą walką narodu wietnamskiego przeciwko agresji imperializmu USA.

„Węzeł piastowski” w Gdańsku ukończony

W przededniu Święta Pracy zakończono ostatnie prace na tzw. węźle piastowskim w Gdańsku. Centralny plac wielkiego nadmorskiego miasta uległ całkowitemu przeobrażeniu.

Na przestrzeni ok. 2 ha ułożono nowe chodniki, przebudowano jezdnie, oddano do użytku tunel dla pieszych, założono dziesiątki zielenców.

Zanim ruszy pochód

Chodzież w przeddzień 1 Maja

W Chodzieży trwają ostatnie przygotowania do obchodów 1-majowego Święta. W zakładach przygotowuje się transparenty na pochód, dekoruje miasto szturmówkami.

Dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego oraz Święta 1 Maja podjęto zobowiązania w nie notowanej dotychczas skali. Czynny produkcyjny podjęte przez wszystkie zakłady pracy przyniosą dodatkową wartość 15,5 mln. zł. Rolnictwo da dodatkową produkcję 2370 tys. zł. Wszystkie kręgi społeczeństwa objęły również czynny społeczny, których wartość wynosi 14,8 mln. zł. Najwięcej czynny podjęto w zakresie poprawy warunków komunalnych. Za blisko 6 mln. zł. pobuduje się dworzec autobusowy w Chodzieży, przystanki autobusowe, rozbuduje sieć wodociągów, zbuduje mieszkania dla nauczycieli. Dróg w czynach społecznych zbuduje się za 3790 tys. złotych.

We wszystkich miejscowościach podjęto zobowiązania. Przetłumaczają Ujście, Margonin i Kaczory.

Piękny prezent 1-majowy otrzymała załoga PGR w Dzie wkluczu. Bez przesady moż-

Nowe miliardy na cele wojskowe w USA

Senat Kongresu amerykańskiego zaaprobował w czwartek przytaczającą większość głosów projekt ustawy o wyasygnowaniu 17,1 mld. dolarów na wyposażenie armii amerykańskiej w nowe samoloty, rakiety i okręty oraz przeprowadzenie prac badawczych i doświadczeń mających na celu konstrukcję najnowszych rodzajów broni w roku finansowym 1967.

Na wniosek senackiej komisji sił zbrojnych do projektu ustawy włączono również wydatki w wysokości 243 mln. dolarów na utworzenie obrony przeciwrakietowej, budowę bojowego okrętu nawodnego wyposażonego w silnik atomowy oraz wielkiej liczby superszybkich samolotów przechwytyjących. (PAP)

Exhitlerowcy próbowali wysadzić archiwum

Zachodnioniemieckie ministerstwo spraw wewnętrznych podało w piątek 29 bm. do wiadomości publicznej w swym biuletynie, że wydział bezpieczeństwa policji federalnej wykrył w swoim czasie spisek, którego celem było wysadzenie w powietrze gmachu w Ludwigsburgu z materiałami obciążającymi hitlerowskich zbrodniarzy wojennych (główne archiwum tego rodzaju w NRF).

Aresztowano kilka osób sympatyzujących ze skrajnie prawicowymi ugrupowaniami NRF i skonfiskowano duże ilości broni i materiałów wybuchowych — precyzuje biuletyn ministerstwa spraw wewnętrznych NRF. (PAP)

Cesarzowa Farah powiła syna

W czwartek rano cesarzowa Iranu, Farah powiła syna. Jest to jej trzecie dziecko. Urodziny niewieścia, które waży 3,8 kg, zostały powitane salutem 21 wystrzałów armatnich. (PAP)

Z walk w Wietnamie południowym



Listy Chopina powinny wrócić do Polski

Podjęta przez redakcję „Ex pressu Wieczornego” akcja na rzecz odzyskania listów Chopina, które mają znaleźć się na aukcji w Monachium, poruszyła opinię publiczną.

Na łamach pisma wypowiedzieli się tak wybitni znawcy przedmiotu, jak prof. prof. Zofia Lissa i Józef Chomiński, Jarosław Iwaszkiewicz, dyrektor Towarzystwa im. Chopina — mgr Mieczysław Harley, a także spadkobiercy — p. Ludwika Ciechomska. Wszyscy jednomyślnie domagają się rewindykacji skarbów kultury narodowej.

Przedstawiciel PAP zwrócił się w tej sprawie do ministra Lucjana Motyka, który oświadczył, że Ministerstwo Kultury i Sztuki bardzo żywo interesuje się gromadzeniem pełnej dokumentacji dotyczącej twórczości Chopina. Poważny dorobek ma już w tej dziedzinie Towarzystwo im. Fryderyka Chopina, prowadzące Muzeum Chopinowskie. W związku z wystawieniem na sprzedaż listów Chopina w Monachium, ministerstwo zajęło się tą sprawą, studiując sytuację prawną i okoliczności, w jakich ma się odbyć aukcja. Rzecz jasna — podkreślił min.

Motyka — wypowiadamy się za tym, aby listy Chopina znalazły się w Polsce i popieramy podjęte w tym kierunku poczynania. W tej chwili mamy za mało jeszcze danych na to, aby móc dokładnie przedstawić nasze zamierzenia. (PAP)

Incydent na granicy Gwinei

Rozgłoszła stolicy Gwinei, Konakri, ożnajmia w czwartek wieczorem, że doszło do incydentu na granicy z Wybrzeżem Kości Słoniowej. Dwóch uzbrojonych żołnierzy z tego kraju przekroczyło granicę gwinejską w pobliżu miejscowości Delle. Zostali oni aresztowani w miejscu położonym o 10 km od granicy i rozbrojeni, po czym kazano im natychmiast opuścić terytorium Gwinei.

Wkrótce około 500 żołnierzy z Wybrzeża Kości Słoniowej osaczyło wieś gwinejską Doubreila. W obliczu zdecydowanego oporu gwinejskiego posterunku granicznego wycofali się, uprawniając ze sobą 4 członków straży granicznej. Jeden strażnik gwinejski został ciężko ranny. Radio Konakri oświadczyło o tym prowokację rząd Houphoueta Boigny. (PAP)

na rozbudowę zachodnioniemiecko-iberyjskiego przemysłu zbrojeniowego. Portugalia niedawno otrzymała z Bonn pierwszą partię samolotów typu „F 86C”, zbudowanych we Włoszech w zakładach „Fiat” według licencji amerykańskiej. Zamówione samoloty w liczbie 40 przeznaczane są dla kolonii portugalskich w Afryce.

Waszyngton i Bonn podzieliły jakby między sobą sfery działania, na półwyspie Iberyjskim. USA operuje w Hiszpanii, NRF raczej w Portugalii. Bonn buduje wielką bazę militarną w Beja w odległości 170 km na południe od Lizbonu. Ukończenie tej budowy nastąpi w br. Leżący rządy NRF to nie wystarczy. Po między Bonn i Waszyngtonem toczą się obecnie rozmowy o przejęciu przez NRF trzech amerykańskich baz lotniczych w Hiszpanii, w związku z reorganizacją lotnictwa strategicznego USA.

Przedmiotem głównych zabiegów dyplomatycznych partnerów NATO jest jednak Hiszpania. General Franco ma zadrażnione stosunki z Anglią i USA. Między Madrytem i Londynem kością niezgody pozostaje Gibraltar, którego zwrotu domaga się Hiszpania. Rząd Wilsona przed wyborami, zwrócił z niewielką większością w parlamencie, zwrócił z odpowiedzialnością na inicjatywę Madrytu rozpoczęcia rozmów w tak ważnej dla Wielkiej Brytanii sprawie: rezygnacji z panowania w Gibraltarze. Obecnie, jak pisał „Chicago Tribune”, prawdopodobnie w maju br. rozpoczyna się rozmowa anglijsko-hiszpańska. Nie jest wykluczo-

ne, że gen. Franco zadowolony się przyznaniem mu suwerenności nad Gibraltarem — z pozostawieniem urzędów militarnych w ręku Brytyjczyków.

Jeżeli porozumienie z Anglią zostanie osiągnięte, druga kwestia sporna dotycząca zakazu przelotów nad Hiszpanią partnerów NATO, zostanie być może również rozwiązana. Już ostatnio rząd Franco cofnął zakaz przelotu nad terytorium hiszpańskim samolotów USA. Jak donosi „New York Herald Tribune”, w miarę militarnego wycofania Francji z NATO, da je się zauważyć w stanowisku Hiszpanii zmieniającemu się w nastawieniu wobec Paktu Atlantycznego. Gen. Franco niedawno powiedział wprawdzie, że NATO wymaga reorganizacji, lecz równocześnie dodał, że zasada zachodniej wspólnej obrony jest konieczna, i że należy wziąć pod uwagę zbiorowe bilateralne porozumienie z NATO. W Madrycie nie wyklucza się, iż w przyszłości aktualną będzie oś Bonn — Paryż (z zastrzeżeniami) — Madryt — Rabat (Maroko), w ramach zreorganizowanego Paktu Atlantycznego.

Nietrudno dopatrzeć się w grze dyplomatycznej NRF i USA na Półwyspie Iberyjskim — tendencji zastąpienia Francji w NATO — Hiszpanią i izolowania gen. de Gaulle'a. I pomyśleć, że ta działalność Bonn rozgrywa się w ramach sojuszu francusko-niemieckiego, sojuszu który „Frankfurter Allgemeine Zeitung” określiła niedawno ten, który „nie żyje i nie umiera”... FRANCISZEK HRYNIEWICZ

Komitet 33 państw wznowia obrady

Komitet 33 państw powołany przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych do przestudiowania problemu operacji pokojowych ONZ wznowił w piątek wieczorem swe obrady w Nowym Jorku.

Komitet zebrał się w roku bieżącym na jedno posiedzenie w dniu 4 lutego, które poświęcone było wybraniu jego władz. Na posiedzeniu piątkowym zabrał głos delegacji Meksyku i Szwecji.

Umowa handlowa PRL – Jugosławia

29 bm. podpisana została w Belgradzie umowa między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a rządem Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Jugosławii o wzajemnych dostawach towarów w latach 1966—70.

Zgodnie z zawartą umową polsko-jugosłowiańskie obroty towarowe w latach 1966—70 wzrosną ok. 2,5 raza w stosunku do założen analogicznej umowy na lata 1961—1965 oraz zostaną podwojone w stosunku do realizacji tej umowy. (PAP)

Prezydent Tito odwiedzi Japonię

Prezydent Jugosławii Broz Tito przyjął zaproszenie premiera Japonii Eisaku Sato do złożenia wizyty w Japonii. Data wizyty zostanie ustalona później. Poinformował o tym rzecznik sekretariatu stanu spraw zagranicznych Blagojevic na cotygodniowej konferencji prasowej w czwartek. (PAP)

Comedie Francaise wystąpi w Polsce

2 maja, przybędzie do Polski z 12-dniową wizytą jeden z najświetniejszych zespołów teatralnych świata, liczącego prawie trzy wieki stowarzyszenia aktorów francuskich — Comedie Francaise. W jego wykonaniu publiczność polska ujrzy „Szkolę mężów” Moliere’a, „Igraszki trafu i miłości” Marivaux oraz „Elektre” Giradoux. Zespół wystąpi w Krakowie, we Wrocławiu oraz czterokrotnie w Warszawie. Obecnie tournée Comedie Francaise w Polsce, które jest jednym z przejawów zacieśnianej się współpracy i wymiany kulturalnej między Polską i Francją, potrwa do 14 maja.

Jest ono już drugim w br. po występach w Stanach Zjednoczonych i Meksyku. Członkowie trupy, zainteresowaniem oczekują na kontakt z polską publicznością, jak też na spotkania z ludźmi naszego teatru. (PAP)

Z konferencji w Ministerstwie Sprawiedliwości

Mniej spraw karnych i cywilnych

Na wczorajszej konferencji prasowej w Ministerstwie Sprawiedliwości kierownictwo resortu z ministrem — prof. dr. Stanisławem Walczakiem na czele informowało dziennikarzy o aktualnych problemach sądownictwa, ze szczególnym uwzględnieniem rezultatów osiągniętych w walce z przestępczością.

W 1965 roku do sądów powiatowych wpłynęły z oskarżenia publicznego sprawy dotyczące 272 tys. osób (o 3,7 proc. mniej niż w 1964 roku) oraz z oskarżenia prywatnego sprawy dotyczące 107 tys. (o 9 procent więcej). Ten wzrost wskazuje na potrzebę dalszego rozwijania społecznego sądownictwa szczególnie predestynowanego do rozpatrywania tego rodzaju sporów.

Do sądów wojewódzkich — jako sądów I instancji trafiło 2128 spraw (spadek o 23 procent), a jako II instancji — 67 tys. (o 11 proc. mniej). W ub. roku najwięcej było spraw o nadużycia gospodarcze (20,8 procent skazań). M.in. zostały rozpatrzone 124 sprawy typu aferowego (500 skazań), w których łączna wartość zagarniętego mienia wynosiła 66 mln. zł.

Pewien wzrost skazań obserwujemy w niektórych kategoriach spraw o przestępstwa kryminalne. I tak w 1965 roku za zabójstwo skazano 321 osób (w 1964 r. — 285), a za rozbój — 1959 (w ub. roku — 1726).

Coraz ostrzej rysuje się problem recydywy. Dość powiedzieć, że jeśli udział poprzednio karanych w ogólnej liczbie skazań w 1960 roku wynosił 18,2 proc., to w 1964 roku wskaźnik ten przekroczył 30 procent.

Z pozytywnych zjawisk w orzecznictwie karnym należy wymienić przede wszystkim dalszy spadek bezwzględnych, krótkoterminowych kar pozbawienia wolności, coraz częstsze stosowanie kar z warunkowym zawieszeniem przy równoczesnym oddaniu skazanego pod dozór kuratora, przyspieszenie postępowania (w sądzie powiatowym od wpływu aktu oskarżenia do procesu mija zwykle 5—6 tygodni) i poprawę w egzekucji gwałtownej. W 1965 roku suma wpłat z tego tytułu wynosiła 174 mln. zł, przy czym w toku realizacji jest jeszcze kwota 80 mln. zł. Ogólnie rzecz biorąc resort stoi na stanowisku, że widoczny jest systematyczny spadek przestępczości. Świadczą o tym liczby: w 1960 r. skazano 302 tys. osób, podczas gdy w ub. roku około 250 tys. Przestępczość nieletnich wykazuje niestety tendencję zwykłą, co częściowo tłumaczyć można wy-

żem demograficznym. W ub. roku spraw karnych było więcej o 1300 (w porównaniu do roku 1964), a opiekuńczych o 4400. W orzecznictwie sądów dla nieletnich w ub. roku rzadziej stosowano w pominięcia i dozory rodziców, częściej natomiast dozory kuratorów, umieszczanie w zakładach poprawczych i wychowawczych.

Do sądów powiatowych trafiło w ub. roku 720 tys. spraw cywilnych, w tym 399 spraw spornych (o 8,7 proc. mniej niż w 1964 r.). Podobne tendencje znikłowe dały się zauważyć w sądach wojewódzkich.

Rok ubiegły był pierwszym rokiem obowiązywania nowych kodeksów: cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego oraz postępowania cywilnego. Mimo tego sądy opierały wpływ spraw i zmniejszając założeń, a osadkę orzeczeń uchylonych przez instancję rezygnując uległ dalszej obniżce. (ak)

„Widmo swastyki”

W śróde odbył się w Ludwigsburgu pogrzeb zbrodniarza wojennego generała Sepp Dietricha, b. szefa osobistej gwardii Hitlera, „Obergruppenfuhrera”, dowódcy VI armii pancerniej „Waffen SS”, który zmarł w wieku 71 lat w ubiegłą środę na atak serca. Pogrzeb zamiast się w wielką manifestację pogrobowców SS, którzy w liczbie 5000 przybyli z całego terenu Republiki Federalnej i Austrii. Trumnę niosło na ramionach 6 „kawalerów krzyża żelaznego”. SS-mani odśpiewali hymn SS.

W pogrzebie „oficjalnie” nie uczestniczyła Bundeswehra, ale wśród „żałobników” znaleźli się żołnierze i oficerowie w mundurach Bundeswehry. Mówcy prześcigali się w pochwałach na cześć zmarłego. B. generał SS Wilhelm Bittrich oświadczył że obecność na uroczystości tak licznych przyjaciół i towarzyszy Dietricha świadczy o „zachowaniu wierności”.

Ksiądz katolicki, dziekan Joseph Zoerlein, podkreślił, że Dietrich otoczony był „miłością i szacunkiem”, chociaż „miał również wrogów”. Wśród mówców nie zabrakło przedstawicieli zwiatku żołnierzy niemieckich, b. lotników Luftwaffe, działaczy neonazystowskiej partii NPD. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Jerzy Walasek

O d kiedy datują się związki współpracy Róży Luksemburg z polskim ruchem robotniczym? Trudno ustalić to z całą pewnością. W każdym razie na londyńskim kongresie II Międzynarodówki (rok 1896), wybitna polska rewolucjonistka, występowała już jako mandatarzka socjaldemokratycznej organizacji robotników po znańskich.

Natomiast przyjazdy Róży Luksemburg do Poznania w roku 1900, związane były z walką ruchu robotniczego przeciwko likwidacji przez pruskich kolonizatorów w szkołach „Prowincji Poznańskiej” resztek wykładu w języku polskim. Za swą książkę „W obrotach narodowości”, zawierającą płomienny apel do przeciwników germanizatorskim, Róża Luksemburg stała się w roku 1901 (wraz z Marcinem Kasprzakiem) przed zaborem sądem w Poznaniu.

Pobyt Róży Luksemburg w Poznaniu w lipcu 1901 r. związany był ściśle z przygotowaniem pierwszego numeru tygodnika „Gazeta Ludowa” — pisma powstającego z inicjatywy sekretariatu robotniczego w Poznaniu i przy wydawnictwie pomocy niemieckich socjaldemokratów. Redakcję „Gazety” powierzono Róży Luksemburg i Marcinowi Kasprzakowi.

Od tej właśnie chwili Róża Luksemburg często przyjeżdżała do Poznania; tu pisała artykuły, zabiegała o materiały prasowe, dokonywała ich selekcji. W dużym stopniu

Towarzyszka poznańskiego ruchu robotniczego

Dla upamiętnienia działalności Róży Luksemburg

dzięki tej rewolucjonistce „Gazeta”, która cieszyła się dużą popularnością, stanowiła przykład pisma dobrze redagowanego w duchu marksistowskim. Przebywając w Poznaniu Róża Luksemburg oczywiście nie ograniczała się do pracy redakcyjnej. Prowadziła również ożywioną działalność agitacyjną m. in. poprzez uczestnictwo w zebraniach, różnych nawet antyklasowych stowarzyszeń. I tak np. w 1901 r. grupa Róży Luksemburg biorąc udział w dyskusji na walnym zgromadzeniu Koła Rękodzielników napiętnowała rozbijanie jedności robotniczej.

Od października 1902 roku organizowano w Poznaniu cotygodniowe, a później jeszcze częstsze, zebrania robotnicze poświęcone głównie problematyce wyborów do Reichstagu. W wystąpieniach swoich Róża Luksemburg m. in. krytykowała politykę Koła Posłów Polskich (szczególnie jego stosunek do uchwalonej taryfy celnej godzącej dotkliwie w budżety rodzinne) i zachęcała polskich wy-

borców do głosowania na poznańskiego robotnika Józefa Gogowskiego (organizatora klasowego ruchu związkowego). Również pod egidą R. Luksemburg w akcjach przedwyborczych brał żywy udział partyjny nurt socjalistyczny, skupiony w tzw. związkach wyborczych.

Ważne znaczenie dla rozwoju ruchu robotniczego w Wielkopolsce miała także działalność polskiej rewolucjonistki w maju 1903 roku. Przybyła ona do Poznania, by „rozkręcić” przedwyborczą akcję socjaldemokracji, której celem był wybór Gogowskiego na posła do parlamentu Rzeszy. W związku z tym Róża Luksemburg rozwinęła ożywioną działalność organizacyjną i agitacyjną. Dość powiedzieć, że niemal codziennie występowała na zgromadzeniach robotniczych w Poznaniu, a także w Trzciance, Chodzieży i Pile. W rezultacie poznański ruch robotniczy zyskał na aktywności politycznej. Nastąpił też dalszy rozwój związków zawodowych. O rozszerzeniu się rewolucyjnych idei może natomiast świadczyć fakt, że w wyborach do Reichstagu (czerwiec 1903 rok) zanotowano 70-procentowy wzrost liczby głosów (w porównaniu z rokiem 1893) oddanych na socjaldemokratycznych kandydatów. Po raz pierwszy też zostali oni poparci we wszystkich okręgach wyborczych Poznańskiego.

Podczas pobytu w Poznaniu w maju 1903 roku Róża Lu-

ksemburg zatrzymała się w mieszkaniu poznańskiego kupca Władysława Wunscha przy ul. Szamarzewskiego 21, w ów czas noszącej imię cesarza Wilhelma*. (W liście datowanym 9 maja 1903 roku, a skierowanym do działacza SDKPiL Tyszkę pisała: „Mam tu ładny pokój z balkonem na cichej ulicy”; ulica była rzeczywiście cicha, bo znajdowała się na peryferiach Poznania).

Dzisiaj przy ul. Szamarzewskiego 21 nastąpi uroczyste odsłonięcie wmurowanej tam tablicy:

„W tym domu mieszkała w 1903 roku Róża Luksemburg”

W ten sposób upamiętniony zostanie (w 63 rocznicę) pobyt Róży Luksemburg w Poznaniu. Róża Luksemburg zasłużyła dla wielkopolskiego ruchu robotniczego. Róża Luksemburg — symbolu proletariackiego internacjonalizmu, gorącej patriotki aktywnie uczestniczącej w walce Wielkopolan w obronie narodowości.

M. L.

PS. Niniejsza publikacja została opracowana w oparciu o materiały zgromadzone przez Referat Historii Partii KW PZPR w Poznaniu, pracę Zbigniewa Szumowskiego pt. „Ruch robotniczy w Poznaniu do 1918 r.” (w tomie „Dziesięć wieków Poznania”, cz. I) oraz pracę T. Filipiaka „Dzieje Związków Zawodowych w Wielkopolsce do roku 1918” (Wydawnictwo Poznańskie, rok 1965).

*) W Archiwum Poznania i województwa poznańskiego zachowała się karta meldunkowa z której wynika, że Róża Luksemburg zamieszkiwała przy obecnej ul. Szamarzewskiego od 8 maja — 8 czerwca 1903 roku.

Błyskawice rokuja nadzieje...

Dla wyjaśnienia pojęcia satelity stacjonarnego Ary Sternfeld przytacza w jednej ze swych książek taki przykład:

— Wyobraźmy sobie, że na równiku zostaje zbudowana wieża o wysokości 35.800 km. W miarę wchodzenia na tę wieżę, siła odśrodkowa będzie wzrastała, jednocześnie zaś siła przyciągania ziemskiego będzie się zmniejszała. — Na szczycie wieży obydwie te siły zrównoważą się. Wyobraźmy sobie dalej, że na szczycie wieży zostaje umieszczona gondola, natomiast wieża zostaje

usunęta... Gondola ta nie spadnie, lecz będzie krążyła wraz z Ziemią, pozostając w jednakowej odległości od niej. Obserwatorowi, znajdującemu się na Ziemi, będzie się wydawało, że gondola ta jest nieruchoma — stanie się więc ona sztucznym satelitą stacjonarnym...

Oczywiście, nie potrzebujemy budować wieży, by umieścić na tej wysokości ową „gondolę” i nadać jej prędkość, równą prędkości kątowej Ziemi. Takie satelity już istnieją i przekazują sygnały

Dokończenie na str. 4

do redakcji

Drukujemy obok ostatni artykuł z cyklu podsumowującego dyskusję, jaka toczyła się na łamach „Głosu”. W związku z tym zamieszczamy tu fragmenty listów, poświęconych podobnie, jak artykuł, problemowi jedności społeczeństwa i tolerancji.

W. Szanowny Panie Redaktorze!

Po przeczytaniu na łamach „Głosu” całego szeregu artykułów i wypowiedzi czytelników na temat listu Biskupów polskich skierowanego do biskupów niemieckich, czuję się zobowiązany jako obywatel Polski Ludowej, a równocześnie praktykujący katolik, do wyrażenia mojego poglądu w tej sprawie (...). Jako obywatel Polski, pragnę być lojalny wobec naszych Władz Państwowych i proszę mi wierzyć, że od roku 1945, czynię wszystko, aby w miarę sił i możliwości dołożyć i własną cegiełką do tej pięknej budowli, jaką jest już obecnie nasza Ojczyzna. Jestem przekonany, że mało jest dzisiaj ludzi w Polsce, którzy nie zdają sobie sprawy, ile zrobiono w naszym kraju po wojnie i że stało się to dzięki ofiarnej pracy całego narodu pod kierownictwem ludzi, którzy w swej większości i dzisiaj kierują jeszcze naszym krajem. My wszyscy kochamy naszą Ojczyznę i wspólnie ją budujemy. Jedni inspirowani światopoglądem materialistycznym, drudzy katolickim. Pod tym

względem różnimy się w naszych poglądach, ale jest przecież tyle co nas łączy! I to powinno wystarczyć, żebyśmy mogli żyć w zgodzie jako Naród. W przypadkach nieporozumień i różnych ocen pewnych kwestii, jak to ma przykładowo miejsce obecnie, wszystkie dyskusje i wypowiedzi winny być pozbawione elementów zacietrzewienia, a niestety o obecnie toczącej się dyskusji nie można tego powiedzieć (...). Można by wiele na ten temat pisać, ale ostatecznie to nic nie daje. Osobiście wydaje mi się, że najlepiej byłoby zapomnieć o wszystkim co nas dzieli i wspólnie budować naszą Ojczyznę.

Równouprawnienie dla wierzących i niewierzących winno stać się rzeczywistością i de-wizą wszystkich poczynić (...). Listu nie podpisuję własnym nazwiskiem, chociaż tak bezpośrednio — osobiście z pewnością byśmy się Drogi Panie Redaktorze łatwiej dogadali. Przesyłam serdeczne pozdrowienia tak dla Pana, jak i dla całego Zespołu Redakcyjnego i życzę powodzenia w trudnej i odpowiedzialnej pracy.

POZNANIAK

20 lutego br. miałam możliwość brać udział w pogrzebie o obrzędach religijnych, gdzie skończyło mnie bardzo przyjemnie. Ksiądz nad grobem zmarłej, który m. in. powiedział: są między nami ślepy, który ma bielmo na oczach — odstępy od wiary, niech więc ta trumna oczy im otworzy, bo zmarła głęboko wierzyła itp. (było to w pow. Poznań). Takich słów nie słyszałam nigdy na pogrzebach świeckich. Czy ksiądz miał prawo stawiać pod pręgierz ludzi o innych poglądach na pogrzebie?

Plon dyskusji (3)

Najważniejszy problem

Tocząca się na łamach „Głosu” dyskusja na temat ordęzia 36 biskupów i stosunków między państwem i Kościołem nasuwa wiele refleksji. Wydaje mi się jednak, że najważniejszym z problemów poruszanych w listach czytelników i artykułach jest jedność narodu. Wszystkie sprawy podejmowane w dyskusji wiązały się z tym problemem jeśli nie bezpośrednio, to przynajmniej pośrednio.

O potrzebie jedności społeczeństwa w Polsce Ludowej mówiono często. Zdarzały się jednak pewne okazy, w których słowo jedność — nabierało szczególnej wymowy, kiedy potrzeba jednoczenia wysiłków była mocniej niż zwykle podkreślona. Tak stało się i obecnie. Słowo jedność zajaśniało nowym blaskiem. Zaczęto coraz głośniej postulować jej umocnienie. Stało się to naturalną reakcją społeczeństwa na nową próbę skłócenia Polaków, tworzenia w życiu politycznym i społecznym sztucznego podziału na wierzących i niewierzących.

Zdecydowana większość uczestników toczącej się na naszych łamach dyskusji stała na stanowisku, że próby tego rodzaju są szkodliwe. Również wielu ludzi wierzących, z szacunkiem odnosząc się do biskupów jako autorytetu w dziedzinie religii, z dezaprobatą odniosło się do tez politycznych głoszonych w znanym ordęziu do episkopatu niemieckiego oraz w kazaniach wygłaszanych przez pewnych reprezentantów polskiej hierarchii kościelnej.

Z listów czytelników wynika, że jedność wierzących i niewierzących uważają za niezbędny warunek dalszego rozwoju kraju i zapewnienia jego bezpieczeństwa. Nie jest przy tym ten postulat jedności powierzchowny, nie polega on na zamazywaniu istotnych różnic poglądów, na lansowaniu hasła jakiegokolwiek jedności. Warunkiem rzeczywistej jedności są wspólne poglądy na najważniejsze sprawy narodu. Dyskusja, jaka toczyła się m. in. na łamach „Głosu” świadczy o tym, że społeczeństwo dopracowało się w latach istnienia Polski Ludowej takich wspólnych poglądów na to, co dobre i co złe.

Wystąpiły w czasie trwania tej wymiany zdań pewne różnice w zapatrywaniach, jednak autorzy ogromnej większości listów do redakcji zgodni byli w ocenie najważniejszych spraw, takich jak stosunki polsko-niemieckie czy współdziałanie wierzących i niewierzących.

Spółcześnie nasze pragnie, aby stosunki między Polską i Niemcami ułożyły się po nowemu. Nie uznano jednak za właściwą drogę do tego celu metod, zaproponowanych w ordęziu. Większość czytelników nie zaakceptowała wybaczenia przestępstw zbrodniarstw wojennym ani próby o wybaczenie za rzekome winy narodu polskiego.

W związku z tą sprawą ożywiona wymiana zdań wywołała list patającej nienawiścią do Polski i pragnącej powrotu Niemców na nasze ziemie Anny R., która — jak stwierdził jeden z czytelników — przedzie chybła do legendy. Dla ludzi traktujących działalność odwetową zachodni Niemiec jako odległą i dość nierealną niebezpieczeństwo, list Anny R. (która nie może być Polką, skoro pisze „wy, Polacy”) stał się wstrząsającym, namacalnym niejako przykładem, unaczyniającym całą ohydę niemieckiego szowinizmu. Wpływające do redakcji masowo listy czytelników świadczyły o tym, że nie są oni skłonni wybaczać takim, jak Anna R. Pisał np. Leopold Wypijewski:

„Przebaczymy i prosimy o przebaczenie! I kogóż to prosimy o przebaczenie? Zbrodniarzy, morderców, zwyrodniałców, wzywanych z wszelkich cech i uczuć ludzkich? I komu przebaczymy, im? Tym samym, których do dziś ukrywająca się wśród nas Anna R. reprezentuje czyhać w cieniu na ich „powrót” i dalszy odwet?”

W związku z listem Anny R. podobne poglądy wyrażali nawet ci, którzy w zasadzie przeciwstawiali się krytyce ordęzia.

W obliczu takiej postawy społeczeństwa episkopat w liście pasterskim odczytanym w kościołach 6 marca zrewidował swą zawartą w ordęziu formułę o bezwarunkowym przebaczeniu i oświadczył, że wybaczenie obejmuje tych tylko, którzy „winę swą rozumieją i mają dobrą wolę pokojowego współżycia z nami”. Warto tu dodać, że otrzymali w ten sposób od swych własnych autorytetów naukowe ci, którzy darząc hierarchię kościelną bezwzględny zaufaniem z uporem bronili sformułowań zawartych w ordęziu.

Całkowicie jednolite stanowisko zajęli dyskutanci (nie licząc Anny R.) w sprawie podstawowego warunku pojednania polsko-niemieckiego, jakim jest rezygnacja Niemców z dążeń do przekreślenia wyników II wojny światowej. Jak dotychczas, czynnik nadający ton w życiu politycznym Niemieckiej Republiki Federalnej nie chcą zrezygnować z odwetowych hasel, przeciwnie, coraz głośniej domagają się zre-

Dokończenie na str. 4

LESIAW TOKARSKI

OD ODRY DO ŁABY

Ale bitwa o Odrę nie jest jeszcze zakończona. Wszyscy wiedzą doskonale, że wróg, na którego ziemię przeniósł się bój, nie da za wygraną. Płaski teren między Odrą i Starą Odrą, błota i grzezwiska poprzecinane licznymi kanałami, bardziej sprzyja obronie niż natarciu. Drugi dzień bitwy potwierdził to w pełni. Posuwając się naprzód związki pierwszego rzutu armii stale musiały odparować liczne kontrataki nieprzyjaciela. Dopiero następnego dnia nasi stanęli nad niewielką Starą Odrą: wszystkie próby sforsowania jej z marszu nie przyniosły rezultatu. Niemcy ścignęli tutaj z odwodu świeże siły i obsadzili nimi już wcześniej przygotowane pozycje drugiego pasa obrony.

Dopiero sukces lewego sąsiada, 47 armii radzieckiej, która opanowała południową i środkową część Wriezen, stworzył możliwość skutecznego uderzenia w skrzydło wroga broniącego nas nad Starą Odrą. Nieprzyjacieli związany od czoła nacierającymi dywizjami Kościuszkowców i Dąbrowszczaków, oskrzydłony został przez 4 dywizję piechoty i idącą w ślad za nią 3 dywizję.

Czwarty dzień bitwy o Odrę przyniósł jej rozstrzygnięcie.

POŚCIG — URODZINOWY PREZENT DLA FUEHRERA

„Cieżkie walki nad Odrą”. To samo zdanie pod trzema kolejnymi datami w połowie kwietnia notuje w swym dzienniku Reichsleiter Bormann. Pod piątkową datą 20 kwietnia umieszcza zapisek: „Urodziny Fuehrera, ale nastroje nie są niestety świąteczne...”

W odcieciu od świata Berlinie, w którym nawet wiadomości o własnych porażkach pochodzą z radiowych komunikatów aliantów, trudno o świąteczny nastrój. Przerwanie umocnień nad Odrą przez wojska radzieckie i polskie wywarło w bunkrze pod Kancelarią Rzeszy jeszcze bardziej przynębiające wrażenie.

Tymczasem w przesadzającym o losach bitwy dniu znad Odry wystartował mały wojskowy samolot, biorąc kurs na Warszawę. W worku z żołnierską pocztą wiózł krótki reportaż korespondenta wojennego, kończący się słowami: „W bojach zdążyła do gniazda znielowidzonego wroga piechota, z chrzestem stalowych pancerzy posuwają się tanki, ciągnie artyleria”. Za dwa dni czytelnicy „Życia Warszawy” mieli je czytać z zapartym cieniem.

Pościg za wojskami niemieckimi, które zaledwie przez cztery dni zdołały bronić nadodrzańskich „starannie” przygotowanych umocnień, rozwinął się w dużym tempie. Takiego urodzinowego prezentu zapewne nawet w swych najczarniejszych myślach nie spodziewał się Hitler. Na głównym kierunku uderzenia 1 Frontu Białoruskiego 20 kwietnia pasmo powodzeń rozpoczyna radziecka 47 armia. W ciągu pięciu dni współdziałając z częścią sił 2 armii pancernej gwardii — konsekwentnie od północy i północnego zachodu oskrzydla Berlin, by 25 kwietnia w pobliżu Ketzin, 15 kilometrów od Poczdamu spotkać się z jednostkami 1 Frontu Ukraińskiego. Walki przenoszą się do północnych i wschodnich przedmieść stolicy: Frohnau, Friedrichshain, Tegel, Pankow i Koepenick. Tu o każdy nieomal dom, zaułek, ulicę, skwer — zażarte boje staczają żołnierze pozostałych armii głównych sił 1 Frontu Białoruskiego. Nie bez sukcesu: na Kantstrasse w okolicy domów zawiązała pierwsza biała flaga w Berlinie! Do żołnierzy dociera meldunek: lewe skrzydło 1 Frontu Białoruskiego wspólnie z częścią sił głównych zgrupowania uderzeniowego 1 Frontu Ukraińskiego otoczyło zasadnicze siły 9 armii niemieckiej na zachód do Frankfurtu i Guben, odcinając je od Berlina. A więc stolica wroga otoczona jest szczelnym pierścieniem, który z godziny na godzinę, z dnia na dzień zaciska się coraz bardziej!

c. d. n.

(3)

Najważniejszy problem

Dokończenie ze str. 3

widowania granic na Odrze i Nysie. Nadzieje odwetowców wzmożyły się po wymianie listów między polskimi i niemieckimi biskupami. Z pewnych niefortunnych sformułowań polskiego episkopatu wyciągnęli wniosek, że „z ordęzia biskupów polskich, być może, da się wyczytać, że nie zostało jeszcze wypowiedziane ostatnie słowo na temat przyszłej granicy niemiecko-polskiej. („Koelnische Rundschau” z 1 grudnia 1965 r.).

Jeśli zachodni Niemcy odwetowcy ludzili się, że w Polsce nie ma zgodnej opinii na temat granicy na Odrze i Nysie — to szybko musieli się rozczarować. W sprawie tej polska opinia publiczna jest jednolita i zdecydowana. Świadczy o tym również lista naszych czytelników uważających tę granicę za nieodwracalną i niepodlegającą dyskusji.

Większość naszych korespondentów, wypowiadających się na ten temat, przeciwstawiła się też wprowadzającym zamieszanie niefortunnym sformułowaniom. Podkreślano, że ziemie odzyskane są prawną własnością Polski, ojcowską odziedziczoną po Piastach, niegdyś nam zrabowaną, która wróciła do swych właścicieli. Już chociażby dla zademonstrowania jednoci poglądów w kwestii granic warto było podjąć dyskusję na temat ordęzia. Jak słusznie pisała w liście do redakcji Janina Leśmian:

„Jeśli Niemcy zachodnie chcą wiedzieć, co naród polski myśli i czuje, to niech teraz pilnie śledzą prasę polską...”

Dyskusja o ordęziu z natury rzeczy skupiała się na głównym temacie tego dokumentu, czyli na problematyce stosunków polsko-niemieckich, nie znaczy to jednak, że ograniczała do niej. Autorzy wielu listów podkreślali, że jednolity front patriotów w sprawie naszych ziem zachodnich i północnych musi pociągać za sobą w konsekwencji współdziałanie w innych decydujących dla kraju kwestiach. Wniosek jak najbardziej słuszny. Bezpieczeństwo granic zapewnić może przecież tylko silna, rozwinięta pod względem społeczno-gospodarczym Polska Ludowa, połączona przyjaźnią ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi. Konieczna jest więc jedność narodu w realizacji naszej polityki wewnętrznej i zagranicznej. Żadna inna polityka nie byłaby dziś ani możliwa, ani słuszna.

Kto tego nie rozumie, kto sądzi, że wystarczającą legitymacją patriotyzmu jest samo opowiedzenie się za granicą na Odrze, Nysie i Bałtyku — ten w istocie rzeczy niewielki daje wkład w dzieło umacniania obecności Polski na ziemiach zachodnich i północnych.

Jednakże ogromna większość Polaków dobrze rozumie, że niezbędne jest aktywne poparcie polityki państwa, zaangażowanie się w pracy decydującej o przyszłości narodu. Prawda ta jest zrozumiała również dla takich ludzi, którzy — choć nie wyzbyli się uprzedzeń do socjalizmu — to jednak biorą pod uwagę polską rację stanu. Pisał np. jeden z czytelników:

„ (...) z upływem lat doszedłem do przekonania, że obecna polska rzeczywistość stała się nieodwracalnym faktem historycznym i dlatego mimo swojej niechęci do socjalizmu pragnę dla Polski Ludowej nie jej zniszczenia lecz dalszego rozwoju. Dalej, o zgrozo, grzeszę tym, że tylko w przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i w oparciu się o niego widzę dostateczną rekojmie dla bezpieczeństwa Polski, wobec rosnących beczelnych apetytów zachodniemieckich szowinistów”.

Jednym z najważniejszych zadań stojących przed nami jest dalsze umacnianie jednoci narodu. Bez tej jednoci niemożliwe byłoby osiągnięcie takich celów, jak dalszy rozwój przemysłu i rolnictwa, zapewnienie nowych miejsc pracy, podniesienie dobrobytu narodu, wzbogacanie kultury narodowej, podnoszenie na wyższy poziom pracy wychowawczej z dziećmi i młodzieżą.

Oczywiście, jedność nie wyklucza krytyki, przeciwnie — zakłada ją. Przecież wiele jest jeszcze zjawisk niedobrych, niemało jeszcze popełnia się głupstw utrudniających ludzom życie. Prawdziwa jedność wynika z mówienia prawdy, niemożliwa zaś jest wówczas, gdy odrzuca się słuszne krytyczne uwagi. Kto ma niewłaściwy stosunek do uzasadnionej krytyki — ten, choćby sto razy dziennie mówił o jednoci, w gruncie rzeczy utrudnia zespolecie wysiłków.

Ale pamiętać trzeba i o tym, że czym innym jest krytyka uzasadniona, a czym innym totalne negowanie polityki wewnętrznej i zagranicznej państwa oraz wykorzystywanie uczuć religijnych ludzi wierzących dla przeciwstawienia ich tej polityce. Rezultatem poczynił tego rodzaju są niedobre zjawiska utrudniające właściwe ułożenie stosunków między państwem i Kościołem.

Czytelnicy w listach przysyłanych do redakcji dali wyraz przekonaniu, że najlepszą drogą do umocnienia pokoju wewnętrznego w naszym kraju jest wzajemna tolerancja między wierzącymi i niewierzącymi oraz ściśle rozgraniczenie sfery religii od sfery polityki. Kościół i ludzie występujący w jego imieniu niech zabierają głos na temat wiary, a prowadzenie polityki pozostawić należy państwu. Gdyby ściśle przestrzegano tej słusznej zasady — nie powstawałyby spiecia jakie obecnie obserwujemy. Zyskałoby na tym nasze państwo, korzyści odniósłby i Kościół, który mógłby więcej czasu i energii poświęcać swym sprawom. Obecna sytuacja doprowadza do przedziwnych wyników. Znamienią pod tym względem jest wypowiedź księdza Bardeckiego zamieszczona w katolickim miesieczniku „Znak” (nr 1—2, styczeń — luty 1966):

„ (...) faktem jest, że u nas prawie nie prowadzi się badań z dziedziny socjologii religii, psychologii religii, stąd, niestety, zagadnienie porusza się wycinkowo i marginesowo. Właściwie jak wygląda katolicyzm polski, tego absolutnie nikt w Polsce nie wie. „Tygodnik Powszechny” próbuje na swoją rękę badać, publikuje pewne materiały. Np. ks. Piwowarski wziął pod skalpel 3 wioski z jednej diecezji na Ziemiach Zachodnich: wyniki są bardzo ciekawe, ale nie w sensie zachwycającym, wrapwiają raczej w rozpacz. Okazuje się bowiem, że dużo więcej o Soborze wiedzą ci którzy nie chodzą do kościoła, aniżeli tzw. praktykujący. Dlaczego? Bo pierwsi słuchają naszej polskiej telewizji, z której więcej dowiadują się o Soborze niż w kościele na ambonie. Rzecz zupełnie paradoksalna i nie do wiary”.

Dyskusja, jaką wywołało ordęzie, krytyka politycznych tendencji tego dokumentu, przyniosła rezultaty, które mogą przyczynić się do właściwego ułożenia stosunków między Kościołem i państwem. Świadczy o tym m. in. pewne sformułowania zawarte we wspomnianym wyżej liście pasterskim polskiego episkopatu. Czytamy tam: „Nie występowaliśmy w imieniu społeczeństwa, ani w imieniu Narodu, w sensie świeckim i politycznym. Chociaż bowiem Naród polski jest w absolutnej większości katolicki i wyraża swoją przynależność do Kościoła to jednak my, biskupi, nie uważamy się tym samym za politycznych przywódców Narodu. Inne jest nasze powołanie”.

Gdyby te deklaracje zastosowano w praktyce — sprzyjałoby to usuwaniu spieć i zacietrzewienia oraz umacnianiu jednoci, tak bardzo narodowi potrzebnej.

LESŁAW TOKARSKI

Wież w kręgu urbanizacji

O wsi mówi się wiele i często, z najróżniejszych okazji. Wtedy na ogół padają liczby, operuje się kwintalami, hektarami. Koniunktura rolnicza, której początki tkwią w określonej sytuacji gospodarczej kraju, stawia nas bowiem w pozycji ekonomistów — rzadziej socjologów. Jeśli mówi się o sprawach społecznych wsi, to zwykle się nie raz temat ten kwitować krótko: rolnikom powodzi się jak nigdy. To prawda, ale nie pełna. Stwierdzenie to nie obejmuje bowiem odpowiedzi na pytanie: co zmienia się w podstawach ludu wsi, w ich obyczajach, umysłowości, idealach życiowych?

Opowiadano mi niedawno o pewnym osadniku z zapadłej wsi poleskiej, który objawiający gospodarstwo rolne zastał w nim różne, nieznane sobie, maszyny i narzędzia. Nie zdając sobie sprawy z ich użyteczności praktycznej, ani z ich wartości pieniężnej, wyprzedał je za bezcen. Po jakimś czasie, stykając się z metodami gospodarowania — jakże innymi od stosowanych w jego stronach rodzinnych — odczuł potrzebę zakupu kieratu, potem sprężynowej brony, następnie siewnika i innych narzędzi rolniczych. Człowiek ten z wielkim trudem dochodził do wyposażenia, które kiedyś posiadał, ale z ich wartości nie zdawał sobie sprawy.

Ten prawie śmieszny w swej naiwności, osadnik, z biegiem czasu przyswaja sobie sposoby produkcji, stosowane w nowym środowisku. Dla niego szczytem osiągnięć jest jeszcze dziś siewnik, dla jego sąsiada — być może — traktor, dla innego rolnika taka organizacja pracy, która pozwala na odpoczynek z książką w ręce lub przed telewizorem.

Wszyscy oni, jakkolwiek znajdują się na różnym etapie rozwoju świadomości zawodowej i społecznej, ogarnięci zostali nurtem przemian dokonujących się w Polsce Ludowej.

Proces przeobrażeń, zachodzących na wsi, ma swoje główne źródło w pozarolniczych działach gospodarki narodowej. Mamy obecnie w kraju 10 wielkich ośrodków przemysłowych. Każdy z nich zatrudnia ludzi, dojeżdżających w promieniu 50 km. Wynika z tego, że 78 tys. km², a więc czwarta część Polski — znajduje się w orbicie bezpośredniego, żywiołowego kształtowania stosunków w rolnictwie przez przemysł. To właśnie na

go wykształcenia — wszystko to modeluje dzisiejszą i jutrzejszą rzeczywistość społeczną wsi.

Konflikty między przeszłością a nowoczesnością, mają swój wyraz we wszystkich dziedzinach życia. Najostrzej wszakże uwewnętrzniają się one w rozkładzie tradycyjnego systemu gospodarki chłopskiej oraz patriarchalnego modelu rodziny. Dla ogromnej liczby młodych ludzi, pochodzenia chłopskiego, nie ma już takiej sytuacji, w której gospodarstwo ojcowskie było ich jedyną szansą życia. W przeszłości uzyskanie pracy poza rolnictwem było rzeczą niezwykle trudną. Ten brak alternatywy wyboru zawodu dla młodego człowieka ze wsi wchodzącego w życie, określał jednoznacz-

niej w pamiętnikach młodego pokolenia wsi, których trzy pierwsze tomy (będzie ich 10) znalazły się na półkach księgarskich. Prof. Chałasiński, analizując treści tych pamiętników stwierdza, że chłopcy weszli w naród i w jego kulturę, poprzez pracę w zawodzie nauczyciela, oficera, pracownika handlu, agronoma, działacza społecznego, kierowcy, kolejarza, pisarza, naukowca itp., poprzez obcowanie z literaturą piękną, muzyką, z dziełami plastycznymi, poprzez działanie w sprawach publicznych.

Wystarczy przypomnieć, że blisko 3 miliony osób pochodzenia wiejskiego uzyskało w naszym 20-leciu pracę pozarolniczą. Ta ogromna grupa „emigrantów” wywierała poważny wpływ na kształtowanie się stosunków wiejskich i rodzinnych. Jest ona dla młodzieży chłopskiej zarazem wzorem nowoczesnych karier, przykładem możliwości, jakie otwierają się przed każdym młodym człowiekiem pochodzenia wiejskiego. Owa konkretność kariery, osiągniętych w zawodach pozarolniczych, wywołuje wśród młodzieży pozostającej na wsi poczucie, że nie musi ona pozostawać przy rodzinie, a tym samym dostosowywać się do wytworzonych w ciągu wieków norm pracy i bytowania.

W tym — „nie musi”, tkwi potężny zaczątek przemian, jakie niewątpliwie już ogarnęły wieś i gospodarstwo chłopskie. Stosunek do rolnictwa i do ludności rolniczej, jaki obserwujemy u nas już od dłuższego czasu pozwala wyrazić przekonanie, że proces modernizacji wsi, unowocześniania pracy i stylu życia rodzin chłopskich — będzie przebiegał zgodnie z ogólnym tempem rozwoju gospodarczego i kulturalnego całego kraju.

FELIKS BIŁOŚ

Awans pokolenia

linii styczności wieś-miasto, dochodzi do konfrontacji ukształtowanych w przeszłości sposobów pracy i życia ludności chłopskiej, z miejskimi treściami życia współczesnego. Socjologowie zgodni są co do tego, że warstwa chłopska jest najbardziej obciążona przeszłością ze wszystkich warstw i klas społecznych. Decyduje o tym nie metafizyczna skłonność tych ludzi do kulturywania treści swych ojców i dziadów, lecz ich, przez wieki niezmiennione, wzory pracy i życia.

Jednakże przeszłości przeciwstawia się współczesność. Miejskie wzory pracy i życia codziennego, urządzenia techniczne w gospodarce rolnej, masowe środki przekazu informacji, wzrost poziomu ogólne-

nie jego sytuacji; podporządkowywał go bez reszty rodzicom, którzy przecież wiadni byli — dać mu lub też nie — kawałek ziemi dla umożliwienia założenia rodziny. Ziemia była wtedy rzeczywistością, wszystkim, natomiast ludzie pracujący na tej ziemi — niczym.

Odrobność warunków kształtujących postawy współczesnego pokolenia wsi polega przede wszystkim na tym, że dla ogromnej większości młodych ludzi, nie ma już takiej sytuacji, ażeby ojcowskie gospodarstwo były ich jedyną szansą życia. Otworzyły się przed nimi nieznane kiedyś perspektywy uzyskania pracy i założenia rodziny w licznych zawodach pozarolniczych. To bogactwo losów młodzieży chłopskiej ukazane zostało

prowadzone są na warunkach komercyjnych transatlantyk rozmowy telefoniczne.

„MOJNIE” NA ORBIE

Związek Radziecki wystrzelił od razu z dużego kalibru. Wprowadzony przed rokiem (23 kwietnia 1965) na orbitę pierwszy radziecki satelita-telekomunikacyjny „Mojnija-1” („Błyskawica”), ma moc przekazywania dziesięciokrotnie większą od mocy przekazywanych na satelitach amerykańskich. — „Mojnija-1”, podobnie jak drugi, analogiczny satelita radziecki, wystrzelony w październiku ub. roku i trzeci — wystrzelony w ostatnich dniach — nie jest satelitą stacjonarnym, ponieważ umieszczenie stacji nad równikiem nie leży w interesach Związku Radzieckiego. Jednakże okres obrotu tych stacji wokół Ziemi, obliczony w ten sposób, by jak najdłużej znajdowały się one nad terytorium ZSRR.

Roczne doświadczenie w wykorzystaniu „Mojnii” do dalekosiężnej łączności jest nader zachęcające. Stwierdzono, że satelity tego typu mogą zapewnić przekazywanie programów nie tylko telewizji czarno-białej, ale również kolorowej. W tym okresie zawarto umowę z Francją w sprawie wspólnego opracowywania francuskiego systemu telewi-

zji kolorowej SECAM dla potrzeb Francji i ZSRR. Nadawany w Moskwie program telewizji kolorowej według tego systemu z powodzeniem odbierany był za pośrednictwem „Mojnii” w Paryżu.

Począwszy od maja ubiegłego roku za pośrednictwem „Mojnii” realizowana jest stała wymiana programów telewizyjnych między Moskwą i Władystokiem oraz innymi miastami ZSRR. Potwierdzono również możliwości łączenia się za jej pośrednictwem z innymi krajami na kontynencie euroazjatyckim i amerykańskim. „Mojnija” zapewniają też możliwość stałych między miastami rozmów telefonicznych między odległymi miastami ZSRR bez budowy specjalnych linii kablowych czy przekazywanych.

Słowem sukcesy w tej dziedzinie są olbrzymie po obu stronach oceanu. Dlatego też uczeni i politycy wielu krajów coraz energiczniej domagają się zawarcia porozumienia w sprawie umieszczenia kuli ziemskiej w owym magicznym trójkącie satelitów, który zapewni niespotykane dotychczas możliwości kontaktu między miastami, krajami i kontynentami w skali całego świata.

WŁADYSŁAW KULICKI

Błyskawice rokuja nadzieje...

Dokończenie ze str. 3

nadane z Ziemi do innych punktów na jej powierzchni, odległych o tysiące kilometrów od miejsca nadania. Najważniejsze jest jednak to, co też przewidział sędziwy profesor, że trzy takie satelity — tworząc w przestrzeni trójkąt, w którym zmieści się kula ziemską — mogą zapewnić światowemu systemowi łączności telefonicznej, telegraficznej i telewizyjnej, obejmujący całą naszą planetę.

PRÓBY ZA OCEANEM

W Stanach Zjednoczonych od kilku już lat prowadzone są próby w zakresie wykorzystania sztucznych satelitów Ziemi do dalekosiężnej łączności, zwłaszcza między Ameryką i Europą. Doświadczenia prowadzone przede wszystkim z aparatami typu: „Telstar” i „Relay”, które umieszczono na orbitach, zbliżonych do orbity stacjonarnych. Były to niewielkie satelity o masie niespełna 40 kg, wyposażone jednak w precyzyjną aparaturę retransmisyjną, zasilaną

przez baterie słoneczne. Oprócz przekazywacza telewizyjnego, tego typu satelity posiadają również aparaturę elektroniczną na 240 kanałów do równoczesnego prowadzenia rozmów telefonicznych lub przekazywania depech. Moc przekazywanych na amerykańskich satelitach wynosi zaledwie 4 waty. Dlatego dla odbioru ich sygnałów musiano budować na Ziemi potężne anteny o średnicy zwierciadła około 25 m oraz odbiorniki ze wzmacniaczami częstotliwości.

Wyniki prób zachęciły jednak prywatnych przedsiębiorców do zainwestowania w tę dziedzinę poważnych kapitałów. Powstało prywatne przedsiębiorstwo satelitów łącznościowych „Comsat”, z którym współpracę podjęły również takie kraje, jak: Kanada, Japonia, Anglia, NRF. Przedsiębiorstwo to w kwietniu ub. roku umieściło na orbicie stacjonarnego satelity „Early Bird” („Wczesny Ptak”), za którego pośrednictwem realizowana jest między Ameryką a Europą wymiana programów telewizyjnych, a także

film fab. w. „To szczęście być kobietą” (Z. Loren i M. Mastroanni).

WTOREK: 10.25 — film arch. pol. pt. „Jadzia”, 11.55 — inauguracja „Dni Oświaty, Książki i Prasy”, 13.55 — film fab. USA „Powrót Franka James’a”, 15.50 — transmisja uroczystości z okazji położenia węgla kamiennego pod pomnik „Czynu Powstańczego w Katowicach”, 18.20 — Estrada Poetycka, 20.45 — film fab. jug. „Dr filozofii”.

ŚRODA: 10.05 — „Niedoskonała maszyna” film z serii „Dr Kildare” 17. — dla dzieci „Piraci rzecznicy”, 17.10 — dla młodych „Twoje książki” — widowisko, 17.35 — progr. z cyklu „Na zdrowie”, 17.55 — Tygodnik Wiejski „Kłopoty następów”, 18.20 — „Sylwetki X Muzy” (Vittorio de Sica), 18.50 — „Jak patrzeć na dzieło sztuki” — przed kamerą prof. dr J. Białostocki, 20 — TV Przegląd Kulturalny (lok.), 20.15 — „Niedoskonała maszyna” film z serii „Dr Kildare”, 21.05 — magazyn

spraw międzynarodowych „Światowid”, 21.30 — recital fortepianowy Marty Sosnińskiej.

CZWARTEK: 16.50 dla dzieci „Gawędy o zwierzętach”, 17.55 — dla młodych „Święto kwitnącej jabłoni” z cyklu „Wyprawy TV Przyjaciół”, 17.40 — magazyn „Nie tylko dla pań”, 18 — Program muzyczny „Lira”, 18.25 — „Przytulki nad Odrą”, 18.55 — teleturniej „Kwadrans zagadek”, 19.25 — finał Pucharu Piłkarskiego Zdobywców Pucharów — sprawozdanie z finałowego meczu Pucharu Mistrzów Europejskich drużyn w piłce nożnej (transmisja z Glasgow), 21.45 — „23 kroki do Baker Street” film kryminalny USA (16 l.).

PIĄTEK: — 17 — „Miś z okienka”, 17.15 — „Zrobimy to sami”, 17.80 — film seryjny „Sos nosorożec”, 17.55 — TV Przegląd Wojskowy „Poligon”, 18.25 — „Wielokropek”, 18.45 — „Rozmowy o architekturze”, 20.15 — Teatr TV: „Zdobyt horyzont” widowisko na podstawie powieści Gustawa Morcinka pt. „Mat Kurt Kraus” w reżyserii Lidii Zamkow, 21.55 — „Pod znakiem jakości”.

SOBOTA: 10.30 — film fab. USA „Strzały w Arizonie”, 13.50 — uroczystości z okazji Dnia Zwycięstwa, 17 — finał VII Olimpiady o Polsce i świecie współczesnym, 18 — dla młodych „Dla każdego coś miłego”, 18.45 — „Tele Echo”, 19.30 — „Monitor”, 20 — magazyn kulturalny „Pegaz”, 20.45 — program rozrywkowy „Przy sobocie po robocie”, 22.50 — film fab. USA „Strzały w Arizonie”.

NIEDZIELA: 8.20 — „Vendetta” film z serii „Bonanza”, 10.50 — inauguracja Tygodnia Ziemi Zachodnich i Północnych, 14 — z cyklu „Ludzie i zdarzenia” reportaż „Kronika Suloza”, 14.30 — sprawozdanie z meczu piłkarskiego Wisła Kraków — MPK Budapeszt, 15.50 — „Jedziemy na łód”, 16.40 — teleturniej „Wielka gra”, 17.30 — program rozrywkowy „Śpiewki stare ale jare”, 18.10 — Teatr TV: „Zolnierze” Ernesta Brylla w reżyserii Kazimierza Kutza, 19 — Słownik Wyrazów Obcych, 20.10 — film prod. CSRS „Towarzysz Regent”, 21.40 — śpiewa Andrzej Szajewski.



Na plan pierwszy najbliższego tygodnia (od 2 do 8) wysuwają się transmisje z uroczystości na Śląsku i obchodów „Dnia Zwycięstwa”, z imprez sportowych, filmy i spektakle teatralne.

PONIEDZIAŁEK: 17.00 — dla dzieci film „Poly i tajemnica siedmiu gwiazd”, 17.15 — program z cyklu „7 milionów młodych”, 17.30 — „Eureka”, 18 — film archiwalny prod. pol. „Papa się żeni”, 20 — transmisja z uroczystości przyjęcia urn z prochami z pół bitewnych w związku z 45 rocznicą trzeciego Powstania Śląskiego, 20.30 — Teatr TV: Trzej maj” Jerzego Krasowskiego w reżyserii autora. Jest to dramat z 1791 roku w wykonaniu C. Wołłejki, M. Pawlickiego, B. Pawlika, E. Fettinga, H. Boukowskiego i S. Wyszynskiego. 22 —

Przedsiębiorstwo
Robót Instalacyjno - Montażowych
Budownictwa Rolniczego w Poznaniu
ulica Strzeszyńska

ZAWIADAMIA
że dokonano
podziału i wypłaty nagród
z funduszu zakładowego za rok 1965.

Odwolania w sprawie podziału funduszu zakładowego będą przyjmowane przez Radę Robotniczą
W TERMINIE DO DNIA 30 MAJA 1966 r.
K2725

Pracownicy poszukiwani

- GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO z odpowiednimi kwalifikacjami i praktyką w resorcie rolnictwa przyjmie zaraz Stacja Hodowli Roślin Nagrodowice. Podanie z życiorysem należy przesłać pod adresem: p-ta Tulce pow. Środa Wlkp. W2573

Przedsiębiorstwo Uprzemysłowione Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Zmigrodzka 41, telefon 672-045 do 047 - zatrudni zaraz każdą ilość
- PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do pracy na budowlach prowadzonych w powiatach: Poznań, Trzcińska, Międzybóże, Nowy Tomyśl, Czarnków i Szamotuły (Półko).

Dla zamieszkałych zapewnia się kwatery w Hotelach Robotniczych lub w kwaterach prywatnych. Przedsiębiorstwo zapewnia możliwość uzyskania wysokich zarobków poprzez zawieranie umów na prace w akordzie zryczałtowanym. Pozostałe świadczenia zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zgłoszenia kierować do Działu Zatrudnienia i Płac oraz bezpośrednio do Kierownika Budów prowadzonych w wyżej wym. miejscowościach. W2882

Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Przemysłu Żywnościowego w Poznaniu, pl. Wolności 2 - przyjmie zaraz do pracy na terenie województwa poznańskiego:
- 15 ŚLUSARZY lub **BLACHARZY** - z posiadaniem świadectwa szkoły zasadniczej lub świadectwem czeladniczym.
Reflektanci winni zgłosić się osobiście lub pisemnie pod w/w adresem.
Reflektanci winni posiadać:
1. świadectwo szkolne
2. świadectwo lekarskie
3. podanie o pracę
4. życiorys
5. opinię z ostatniego miejsca pracy.
Wynagrodzenie wg. siatki płac. W2937

Praca

Retuszarka negatywów - potrzebna. Grunwaldzka 17. 20837g

Cieladnik i uczeń potrzebni do całkowitego utrzymania. Piekarnia Luboń 3, Armii Czerwonej 120. 21667g

Pracownice rutynowej oddania bielizny do prania i prasowania, nałęczelnej na Łazetu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21196g.

Gospośia dochodząca do samodzielnego prowadzenia domu potrzebna (tylko do doświadczenia). Wiesz, Karków 8. 22478g

Nauka

Redagowanie ucie (korektury). Marcinowski 26 m. 26, drugie podwoje. I. Pietro 20673g

Tańców towarzyskich wyuczyć Adela Szczurkówna Poznań, Al. Marcinowskiego 2a, parter. 21790g

Profesorowie przygotowują do egzaminów wstępnych do szkół wieczorowych, zaocznych, korespondencyjnych. Zgłoszenia: Traugutta 32 m. 21, poniedziałki, środy, piątki 21-21.45. 20379g

+
Dnia 28 kwietnia 1966 r. zasnęła w Bogu nasza ukochana matka, teściowa i babcia, w 77 roku życia, śp.

Z NOWICKICH
Maria Tomaszewska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 13.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona
RODZINA

+
Dnia 26 kwietnia 1966 r. zmarł śmiercią tragiczną nasz ukochany syn i brat, przeżywszy lat 17, śp.

WIKTOR ŚLAWIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 30 kwietnia 1966 r. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona dnia 7. V. br. o godz. 8.30 w kościele parafialnym Bożego Ciała.

W smutku pogrążeni
RODZICA I BRAT

+
Dnia 26 kwietnia 1966 r. zginął tragicznie, przeżywszy lat 17

Wiktor Ślawiński
uczeń III klasy Szkoły Rzemiosł Budowlanych nr 2 w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

RADA PEDAGOGICZNA - DYREKCJA UCZNIOWIE - KOMITET RODZICIELSKI
Technikum Budowlanego i Szkoły Rzemiosł Budowlanych nr 2 w Poznaniu
K2621g

+
Dnia 27 kwietnia 1966 r. zmarła nagle

Janina Lemańska
nasza długoletnia i ceniona pracownica.

Pogrzeb odbędzie się dnia 30. IV. br. o godzinie 11 w Sędzinach k. Buku

RADA - ZARZĄD - PRACOWNICY
Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Krawców w Poznaniu
K3065

WIELKOPOLSKI
Grunwaldzka 19.

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Samopomoc Chłopska”
w Poznaniu, ul. Głogowska 25 - telefon 649-25

PROWADZI SKUP:

- ♦ **SLIMAKÓW WINNICZKÓW** o ϕ od 3 cm wwyż w cenie 9.- zł za 1 kg poprzez punkt skupu - Małe Garbary 1, tel. 542-34 i Winiary, ul. Obornicka 133, tel. 482-91;
- ♦ **ZŁOMU I METALI KOLOROWYCH** poprzez punkt - Poznań, ul. Towarowa 25, tel. 599-31, Gnieźnieńska 57, tel. 717-20, ul. Czarnkowska 38, tel. 451-33, Poznań-Głuszyna, tel. 704-61, Krzesiny, tel. 715-35.

PROWADZI SPRZEDAŻ:

- ♦ **SPRZĘTU I WYPOSAŻENIA OGRODNICZEGO, ŚRODKÓW OCHRONY ROŚLIN** poprzez magazyn ogrodniczy w Poznaniu, ul. Spichrzowa 6, tel. 545-14;
- ♦ **NASION POLNYCH, WARZYWNYCH, KWIATOWYCH oraz NAWOZÓW OGRODOWYCH „PLON” i „MIKRO”** - specjalnie paczekowane dla działkowców, w sklepach nasennych - przy ul. Dąbrowskiego 1, ul. Szewska 21, oraz ul. Dąbrowskiego 53/55;
- ♦ **SIANA I SŁOMY** poprzez magazyn w Głuszynie, tel. 704-61 i Wola, ul. Czarnkowska 38, tel. 451-33;
- ♦ **MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH** poprzez magazyn - ul. Dąbrowskiego 75, tel. 427-20, Czarnkowska 38, tel. 451-33, Gnieźnieńska 57, tel. 717-20, Krzesiny, ul. Nowotarska, tel. 715-35 oraz w Luboniu, Wirach, Puszczykowie i Suchymlesie.

Wózki dziecięce poleca:
Lesiński Poznań, Żydowska 33, przy Starym Rynku. 21473g

Sprzedam „Simson-Sport”
250 cm³, „Osa” 150 cm³, Ul. Marii Magdaleny 2 m. 3. 22237g

Czarna nowa przyczepa
do Junaka oraz Junaka sprzedam. Kusa, Ostrów Wlkp., Sądowa 6. 6530p

Motocykl „L-15” dwucylindrowy nowy, rok produkcji 1965 - sprzedam. Leszno, Wojska Polskiego 2 m. 3, tel. 22-32. 6533p

Wózki dziecięce, najnowsze modele, głębokie, spacerowe poleca Wytwórnia Orzeszkowej 18a. 22289g

Fortepian „Bechstein” - krótki, nowoczesny, wysokiej klasy - sprzedam. Tomaszewski Poznań ul. Włodkowska 4. 21957g

Sprzedam pianino, Grochowska 51a m. 8, godz. 17-19. 22132g

Sprzedam ponton gumowy typu wojskowego. Poznań, ul. Skarbka 10. 22423g

Siatkę parkanową sprzedam, po cenach zniożonych. Warsztat Julianna Przybysławska Poznań-Szczepankowo, Chotomnińska 49. Dojazd autobusem 62 z Rataj. 22412g

Bramy, furtki, słupki, siatki, kompletne ogrodzenia wykonuję. Dąbrowskiego 42. 22455g

Sprzedam barak mieszkalny składający 10 x 8,5 m, budulec 10 m dł 25 x 16, szalowe, krawiedziaki, wiązary dachowe, dźwigary, zbiorniki metalowe 4,000 l, 3,000 l. Krzyżowa 16 (Wilda). 22564g

Sprzedam saksofon marki czeskiej „Alto”, nowy - 9,000 zł. Oglądać w niedzielę, ul. Roosevelta 2 m. 7. 22610g

500.000,- zł
2 samochody
CZEKA NA CIEBIE
W „KOZIOLKACH”
K2994

LoKale

Małżeństwo studenckie poszukuje pokoju na rok. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20702g

Paniąka pracująca poszukuje pokoju. Najchętniej Wilda. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20715g

Małżeństwo (członkowie spółdzielni) poszukuje pokoju możliwie bez umiłowania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22562g

Bezdzietne małżeństwo poszukuje dzierżawy pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20881g

Zamienię mieszkanie, 3-pokojowe, z ogrodem, budynkiem gospodarczym - na 2 mieszkania mniejsze. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20839g

Pracującą przyjmę na wspólny pokój. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20834g

Samochody

Samochód Renault Dauphine, po przebiegu 20.000 km, stan idealny, sprzedam. Łabedzi Poznań, Włodkowska 4. 21956g

Sprzedam samochód - „Warszawa”, stan dobry, Osieczna k/Leszna, telefon 61. 6200p

Sprzedam silnik i skrzynię biegów do „Piata 600” do małego remontu - 7.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22609g

„Warszawę” furgon - pick-up, stan idealny - sprzedam lub zamienię na „Warszawę”, „Wartburga”, „Moskwicę”. Kazimierz Mierzyński - Walc, Poniatowski 9 m. 2. Na listy nie odpisuje. 6527p

+
Z KRYŃSKICH
MICHALINA OLSZEWSKA
zmarła w dniu 27 kwietnia 1966 r., opatrzona Sakramentami św.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej przy ulicy Lutycyńskiej na Solcu.

W smutku pogrążeni
PRZYJACIELE
22550g

+
Dnia 28 kwietnia 1966 r. zmarł nagle nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 82, śp.

Stefan Rogacki
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 1 maja 1966 r. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
22607g

+
Dnia 27 kwietnia 1966 r. zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, dziadek, teść, brat i wujek, przeżywszy lat 71, śp.

Mikołaj Gwojdzinski
powstańca wielkopolski, odznaczony Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 1 maja br. o godz. 16 w Obornikach.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA z RODZINĄ
22634g

+
Dnia 29 kwietnia br. zmarł opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany wujek i szwagier, przeżywszy lat 75, śp.

Adam Matela
Pogrzeb odbędzie się dnia 2. V. 1966 roku o godz. 15.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA i RODZINA
Poznań, ul. Poznańska 28/30. K3082

DYREKTOROWI
Edmundowi Majewskiemu
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu bolesnej straty
ŻONY
składają:
DYREKCJA - POP - RADA ZAKŁADOWA
i PRACOWNICY
Zakładu Naprawczego Mechanizacji Rolnictwa w Poznaniu
22594g

Z powodu zgonu naszego długoletniego pracownika

Stanisława Olejniczaka
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
Jego żonie, dzieciom i rodzinie
składają
RADA ZAKŁADOWA KIEROWNICTWO WSPÓŁPRACOWNICY
Dzielnicy Rejonu Dróg i Zieleni
Poznań - Stare Miasto
K3046

+
Dnia 28 kwietnia 1966 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., ukochana żona, mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 65, śp.

Władysława Ellmann
z domu Karamucka
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 maja br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Luboń. 22644g

DYREKTOROWI
Edmundowi Majewskiemu
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu bolesnej straty
ŻONY
składają:
DYREKCJA - POP - RADA ZAKŁADOWA
i PRACOWNICY
Zakładu Naprawczego Mechanizacji Rolnictwa w Poznaniu
22594g

Z powodu zgonu naszego długoletniego pracownika

Stanisława Olejniczaka
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
Jego żonie, dzieciom i rodzinie
składają
RADA ZAKŁADOWA KIEROWNICTWO WSPÓŁPRACOWNICY
Dzielnicy Rejonu Dróg i Zieleni
Poznań - Stare Miasto
K3046

+
Dnia 28 kwietnia 1966 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., ukochana żona, mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 65, śp.

Władysława Ellmann
z domu Karamucka
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 maja br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Luboń. 22644g

DYREKTOROWI
Edmundowi Majewskiemu
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu bolesnej straty
ŻONY
składają:
DYREKCJA - POP - RADA ZAKŁADOWA
i PRACOWNICY
Zakładu Naprawczego Mechanizacji Rolnictwa w Poznaniu
22594g

Z powodu zgonu naszego długoletniego pracownika

Stanisława Olejniczaka
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
Jego żonie, dzieciom i rodzinie
składają
RADA ZAKŁADOWA KIEROWNICTWO WSPÓŁPRACOWNICY
Dzielnicy Rejonu Dróg i Zieleni
Poznań - Stare Miasto
K3046

+
Dnia 28 kwietnia 1966 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., ukochana żona, mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 65, śp.

Władysława Ellmann
z domu Karamucka
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 maja br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Luboń. 22644g

ZAKUPIMY
NOŻYCE KRAŻKOWE RĘCZNE
o grubości blachy ciętej 2,5 mm.
Szczegółowych informacji udziela Dział Gł. Mechanika
Spółdzielnia Inwalidów „Metalowiec”
Poznań - ulica Bułgarska 39a.
K2755

Przetargi

Przedsiębiorstwo PGR Jarosławiec z siedzibą w Środzie, ul. Daszyńskiego 17 - ogłasza **PRZETARG** na roboty elewacyjne 6 **BUDYNKÓW MIESZKALNYCH PARTEROWYCH** w Zakładzie PGR Topola k/Środy. Orientacyjna wartość robót - 72.000,- złotych. Oferty należy składać do dnia 7 maja 1966 roku. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 9 maja 1966 r. o godz. 10 w biurze dyrektora. Dokumentacja dostępna do wglądu codziennie w godzinach urzędowych. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta.
K2850

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej - Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Gnieźnie, ul. Chrobrego 40/41 - ogłasza **PRZETARG NIE-OGRAŃCZONY** na wykonanie robót remontowych: **- TYNKOWANIE ELEWACJI BUDYNKÓW MIESZKALNYCH** przy ul. Lecha 2, 3, 4, 11, 13 i ulicy Chrobrego 7, 9, 24, 35, 37, 38.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne posiadające odpowiednie uprawnienia.

Prace w/w należy wykonać do dnia 20 lipca 1966 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 6 maja 1966 r. o godz. 10 w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium Miejskiej Rady Narodowej - pokój nr 8/9.

Blizsze dane odnośnie robót remontowych można uzyskać w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
K2922

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Miłosławiu, pow. Września - ogłasza **PRZETARG NIE-OGRAŃCZONY** na **SPRZEDAŻ JEDNEJ PRZYCZEPY CIĄGNIKOWEJ 5-tonowej**, nr ewid. 249 - cena wywoławcza 5.000 zł.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Przystępujący do przetargu wpłaca w kasie S-O-P na konto Spółdzielni wadium w wysokości 10 proc. sumy wywoławczej, do dnia 16. V. 1966 roku, godz. 9.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 maja 1966 roku o godz. 10 w GS Miłosław przy ul. Pałczyńskiego.

Przyczepę mogą oglądać codziennie od godz. 8 do 13 na placu magazynowym GS.
K2801

Dzielnicy Zarząd Bud. Mieszkalnych Poznań - Grunwald - ADM 4, ul. Wojskowa 22 - ogłasza **PRZETARG NA MALOWANIE** kielce i olejne kłatek schodowych, okien zewnętrznych, korytarzy piwnicznych, suszarni, strychów oraz wszystkich elementów metalowych w budynkach przy ul. Wojskowej 22, 24, 24a, Marcelesińskiej 22 i 24, ul. Skrzytowej 13 i 14, ul. Matejki 3, Chelmońskiego 19 oraz Matejki 58. Przepuszczalny koszt robót wyniesie 150.000,- złotych.

Oferty składać pod wskazany wyżej adres do dnia 11 maja 1966 r. Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie, dnia 16 maja 1966 roku.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn.
22143g

Zguby

9. IV. 66 r., około godziny jedenastej, pasaż Apollo - kwiatarnia, zgubiono sygnet damski, parafianki, damski, Matejki 33a. 22582g

Sprzedam działki budowlane, zadzwonię. Ul. Piłkowska 76. 22611g

Parcela 800 m², zatwierdzona bliźniacza zabudowa, ul. Dąbrowskiego 65.000, parcela 348 m² - bliźniacza zabudowa z gotową zatwierdzoną dokumentacją, Debiec 28.000, spiesznie sprzeda Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 22421g

Domek 2 pokoje z przynależnościami, c. o., komfort, 500 m² ogrodu pod Poznaniem, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22402g.

Willa wolnostojąca, w surowym stanie, dobrze zabudowana, 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, garaż, ogródek, przy Botaniaku, przy tramwaju 300.000,- zł, dom 4-pokojowy, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, ogród 1900 m² 300.000,-, wpłaty - 250.000,-, dom 4-pokojowy, kuchnia, łazienka, duży ogród, miasto Mosina 150.000, spiesznie sprzeda Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 22422g

Nieruchomości

Trzy parcele sprzedam. Pn. Poznań-Minikowo, ul. Łysogórska nr 5. 22320g

Sprzedam ogród 1600 m² z domkiem wolnym w Poznaniu, ul. Kanteckiego 20. Dojazd z Garbar trojejbusem do Umówtowickiej. Władysław Kantecki 19. K2525

Sprzedam dom jednorodzinny z wygodami przy Botaniaku, potrzebne małe mieszkanie wyłączone do zamiany. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 21908g.

Osoby, które widziały wypadek motocyklowy „Jawy” 250, dnia 28. IV. br. o godz. 14 na ulicy Świerczewskiego przy Bałtyku - proszę o skontaktowanie. Ul. Zwierzyniecka 39 m. 7, godzina obowiązkowa. 22648g

Naprawa maszyn biurowych, Marcinkowskiego 26. Telefon 563-68. (Uszkodzona maszyna kupię). 20674g

Wypożyczalnia eleganckich sukien, welonów oraz nakryć do chrztu. Mickiewicza 20. 21711g

Budowniczy wykonuje i wstawia budynki oraz nadzory. Wawrzynia 24 m. 8, tel. 434-80. 20830g

Matrymonialne

Biurowe Matrymonialne „Małżeństwo” Poznań, Li belta 29 poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynne godz. 15-19. 20774g

Kawaler - technik sytuowany, zapozna pannę do celu matrymonialnym do lat 30. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20885g.

Kawaler lat 37, wysoki, szatyn, średnie wykształcenie, sytuowany, własne skromne mieszkanie Poznań - pozna pannę do 27 lat, zdrową, uczciwą, inteligentną, zgrabną, miłą (też z prowincji). Cel matrymonialny. Oferty - Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20950g.

Różne

Wypożyczam porcelanę, nakrycia stołowe na zabawy, uroczystości - Poznań, Żydowska 33. 21474g

do naszych dni - g. 10-18.
Muzeum Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) - „Wystawa Skarbów Kultury Narodowej” - g. 10-18.
WOIT (Stary Rynek) - „Turystyka podwodna” - godz. 9-17.

Muzea

Archeologiczne (Mielżyńskiego 27/29) - g. 9-15.
Broni (Stary Rynek) - godz. 10-15.
Historii m. Poznania (St. Rynek) - nieczynne.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 5) - godz. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludowej - g. 10-15.
Narodowe - Al. Marcinowskiego - g. 9-15.
Militarium (Cytadela) - godz. 12-16.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) - g. 9-16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) - godz. 10-15.

DZURY

Szpital Miejski im. Raszei (ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51) - chirurgia, interna.
Szpital Miejski im. Struś (ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11) - okulistyka.
Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 99; nagłe zachorowania w domu - tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie, telefon 637-35.
Ambulatoria czynne: chirurgiczne - cała doba; pediatryczne i internistyczne - g. 15-23; stomatologiczne - g. 20-7.
Wojewódzka Stacja PR - ul. Kościuszczy 103, tel. 566-66.
PTF (Paderewskiego 7) - „Deby rogalińskie” - J. Korba - g. 10-19.
Muzeum Historii m. Poznania - „Medycyna w polskości na przestrzeni wieków” nieczynne.
BWA - Arsenal (St. Rynek) - „Plakat francuski - „Od Toulouse Lautrea

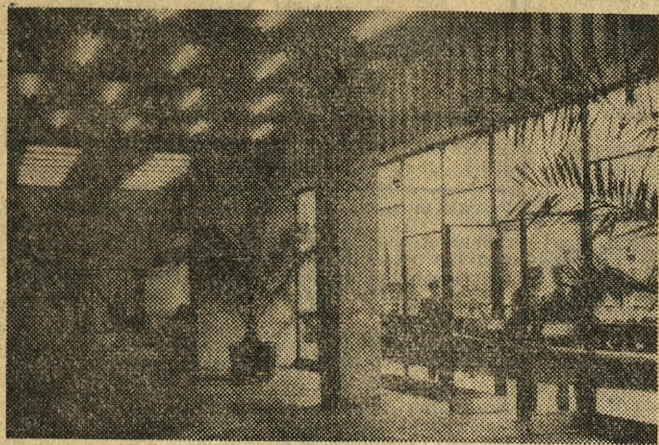
WYSTAWY

TPPR (Ratajczaka 37) - wystawa malarstwa i motywu barwnych „Kosmos a dziecko”.
Pawilon Meblowy (Swałowski 28) - wystawa meblowa - godz. 9-17.
Klub MPK (Ratajczaka 39) - „Wystawa ksiąg ekonomicznych” - g. 10-20.
PTF (Paderewskiego 7) - „Deby rogalińskie” - J. Korba - g. 10-19.
Muzeum Historii m. Poznania - „Medycyna w polskości na przestrzeni wieków” nieczynne.
BWA - Arsenal (St. Rynek) - „Plakat francuski - „Od Toulouse Lautrea

WYSTAWY

TPPR (Ratajczaka 37) - wystawa malarstwa i motywu barwnych „Kosmos a dziecko”.
Pawilon Meblowy (Swałowski 28) - wystawa meblowa - godz. 9-17.
Klub MPK (Ratajczaka 39) - „Wystawa ksiąg ekonomicznych” - g. 10-20.
PTF (Paderewskiego 7) - „Deby rogalińskie” - J. Korba - g. 10-19.
Muzeum Historii m. Poznania - „Medycyna w polskości na przestrzeni wieków” nieczynne.
BWA - Arsenal (St. Rynek) - „Plakat francuski - „Od Toulouse Lautrea

AB „GŁOS WIELKOPOLSKI”
Nr 101 (6908) 30 IV 1966



Niewiele naszych miast może poszczycić się tak pięknym wystrojem wnętrza dworca jak mieszkańcy Ostrowa. Otwarty przedwcześnie budynek dworca stanowi rzeczywiście godną uwagi wizytówkę miasta kolejarzy. Na zdjęciu: wnętrze dworcowego holu, wykładanego marmurem.

Fot. — K. Przychodził

Ostrzeszów potrzebuje internatu

Komunikacja kolejowa w powiecie ostrzeszowskim niemal nie istnieje. Dwie tylko liczące się stacje kolejowe (Ostrzeszów i Niedźwiedź) na całym powiat, to raczej ubogo. Więc problem komunikacji przejął na siebie właściwie w całości Państwo. Komunikacja Samochodowa. Ale PKS to nie PKP, wygoda tam znacznie mniej. I w autobusie jedzie się gorzej i przystanki PKS z reguły nie chronią ani przed wiatrem, ani przed deszczem czy mrozem, co jednak czynią stacje PKP. Klepsko się więc wiedzie młodzieży dojeżdżającej do szkół. A jest jej dużo. Samoliceum kształca około 400 uczniów i uczennic ma ponad połowę dojeżdżających. Wielu z nich wstaje o czwartej rano, by na piątą zdążyć na autobus. Wracają do domu wieczorem.

W zrozumieniu tej trudnej sytuacji zrodziła się w Ostrzeszowie idea budowy dużego internatu międzyszkolnego. Gdyby doszło do jej realizacji, można by ewentualnie dotychczasowy internat szkoły zawodowej przenieść na drugą szkołę średnią, która bardzo by się w Ostrzeszowie przydała. Otóż internat taki znalazł się w planie, są zabezpieczone finanse, które uruchomić można by choćby zaraz jeśli nawet dokumentacja internatu. Niestety, Kępińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego, które początkowo zgodziło się internat wybudować — gdy otrzymało do ręki dokumentację, odmówiło. Podobno niektóre rozwiązania techniczne internatu przez kraczającą możliwość kępińskiego przedsiębiorstwa. Po prostu nie umie czegoś takiego zrobić.

To się zdarza, ale z tego powodu nie wolno zmarznąć takiej okazji rozwiązania palącego problemu. Więc albo trzeba pomóc kępińskiemu przedsiębiorstwu albo zmie-

nić dokumentację tak by trudności zostały usunięte. W bieżącym roku budowa miała ruszyć, tymczasem mija drugi kwartał, a sprawa stoi w martwym punkcie. Kto ją ruszy? Kuratorium? Dyrekcja Inwestycji Miejskich w Ostrowie (inwestor budowy)? Czy też kępińskie przedsiębiorstwo coś wymyśli? W Ostrzeszowie czekają na szybką odpowiedź.

M. S.

Wypadki tygodnia

W miejscowości Modliszewko (pow. Gnieźno) motocyklista Henryk Baran jadąc — według ustaleń Milicji — z nadmierną szybkością wpadł na przydrożne drzewo i poniósł śmierć na miejscu. Jadący na tylnym siedzeniu Stanisław Ogórkiewicz został ciężko ranny.

W Chełmnie (pow. Koło) autobus PKS (kierowca: Tadeusz Górzyński) potrącił 12-letniego rowerzystę Antoniego Jedynskiego. Chłopiec poniósł śmierć.

W Gostyniu przy ul. Poznańskiej podczas budowania, systemem gospodarczym, domu mieszkalnego obalila się ściana i przy gniotła Zenona Jankowiak. Poniósł on śmierć na miejscu.

W Przygodzicach (pow. Ostrowo) uczeń Technikum Henryk Rachwał wyskakując z jadącego autobusu, dostał się pod koła. Chłopiec doznał ciężkich obrażeń.

W Gnieźnie podczas ładowania żwiru nastąpiło obsuniecie się ziemi, w wyniku czego został zaspany i poniósł śmierć Tadeusz Nowak.

Na drodze Rudniki — Opalenica (pow. Nowy Tomys) motocyklista Bogdan Pocztowy wjechał na wóz konny. Kierowca poniósł śmierć, a pasażer motocykla Henryk Filipiak doznał ogólnych obrażeń.

Przy ul. 20 Października w Środzie podczas prac przy budowie bloku mieszkalnego z II piętra

TPPR dokonuje oceny działalności

Towarzystwo Przyjaźni Polaków-Radzieckich od połowy 1965 roku obchodzi dwudziestolecie swojej działalności. Obchody te łączą się z akcją sprawozdawczo-wyborczą kół, członków zbiorowych i zarządów powiatowych TPPR. We wszystkich powiatach zakończone zostały już zebrania sprawozdawczo-wyborcze ogniw podstawowych. Wzięło w nich udział 1560 kół i 870 członków zbiorowych.

Rozpoczęły się zjazdy powiatowe TPPR. Działalność swą podsumowały już zjazdy w Międzychodzie, Turku, Nowym Tomyslu, Środzie i Wągrowcu. Zjazdy te wysoce oceniły walne zebrania ogniw terenowych, które obok pracy w swym środowisku szeroko potrafiły współpracować z ogólnymi organizacjami społecznymi w zakładach pracy, w instytucjach i na wsi. Na walnych zebraniach dokonano wyboru nowych zarządów, przy tym nowością tej akcji sprawozdawczo-wyborczej jest wybór zarządów członków zbiorowych, tam, gdzie działa kilka kół.

Szeroka i systematyczna działalność zarządów powiatowych TPPR najlepiej obrazuje zjazd Powiatowy w Wągrowcu. Działalność tę Zarząd Powiatowy w tym mieście pro-

wadził w ścisłej współpracy z organizacjami społecznymi takimi jak: ZBoWiD, ZHP, TRZZ, LOK, PKZZ i organizacjami wiejskimi.

Zorganizował on lub pomagał w zorganizowaniu około 14 zebrań powiatowych, 450 zebrań i wieczornic w zakładach pracy i instytucjach, 400 odczytów, 500 apeli i poranków w szkołach, 13 spotkań z uczestnikami wycieczek do ZSRR, 35 wystaw, 5 konkursów, 80 spotkań z oficerami Armii Radzieckiej, WP, weteranami i działaczami ruchu robotniczego, 46 filmów radzieckich, 9 wieczorów recytatorskich itp. Prócz tego ZP zorganizował 2 kursy języka rosyjskiego, z których skorzystało 45 osób. W powiecie wągrowieckim obecnie pracują — 32 kół z 1318 członkami i 48 członków zbiorowych. W okresie kadencji powstało 30 wiejskich ogniw. Na terenie szkół działa 56 SKP z liczbą 4109 członków. (h)

Chronika POZNANSKA

► Gdzie się spotkamy w niedzielę? Oczywiście, na podchodzie pierwszomajowym, a potem na zabawie... — umawiają się młodzi i całe rodziny. Spotkania pierwszomajowe to już tradycja, jak wiele innych, do których poznaniacy mają sentyment.

► Na poznańskich ulicach trwają wiosenne wykopki. Wykonuje się nowe nawierzchnie, otrzyma je w tym roku kilkanaście ulic.

► Na Czwartku Literackim wystąpiła po raz pierwszy w Poznaniu znana autorka powieści historycznych Hanna Malewska.

► 78 koncert estrady kameralnej, który odbędzie się w sobotę w Pałacu Działyńskich poświęcony zostanie 20 rocznicy śmierci kompozytora Feliksa Nowowiejskiego. Partie fortepianowe wykona syn kompozytora Kazimierz Nowowiejski.

► Za dziesięć dni rozpoczyna się w Grodzie Przemysławie rządzą żakowskie. Poznaniacy studenci czynią ostatnie przygotowania do tradycyjnych juwenali. W programie m.in. występy studenckich zespołów w miastach powiatowych: w Koninie — teatru „Nurt”, a w Lesznie — zespołu estradowego z Brna (CSRS). Podczas Poznańskich Igrów Żakowskich odbędą się wybory „najmilszych” studentek. (emp)

Hala sportowa i pływalnia powstaną w Koninie

Rozbudowującemu się Koninowi przybywa (wolno wprowadzić) coraz więcej urządzeń sportowych. Szczególne potrzeby są w dziedzinie solidnych obiektów krytych, których stary Konin nigdy nie miał, a nowy jeszcze się nie dorobił.

Z prawdziwą radością witają więc mieszkańcy oraz sportowcy stolicy brunatnego zagłębia zapowiedź rozpoczęcia budowy hali sportowej i krytego basenu.

Hala sportowa odpowiadać ma potrzebom zarówno koszykarzy jak i piłkarzy ręcznych, bowiem powierzchnia boiska wynosić będzie 40 x 20 m. Pomyślano także o widowni dla 5000 osób. Zakon-

czenie budowy która rozpocznie się w tym roku przewidziane jest w ciągu najbliższych trzech lat. W sąsiedztwie hali powstanie również kryta pływalnia z basenem o wymiarach 25 x 12. Projekt nie został jeszcze ostatecznie ustalony, gdyż organizatorzy szukają najodpowiedniejszego wozu spośród istniejących już tego typu obiektów.

Rozbudowie ulegną także urządzenia nad Jeziorem Patnowskim. Jeszcze w tym roku powstanie lekki pawilon murywany zawierający szatnię, hangary, pomieszczenia kuchenne itp.

Wielkość prac inwestycyjnych w sporcie patronuje dyrekcja Kopalni. O zainteresowaniu jej budową urządzeń sportowych i terenów rekreacyjnych dla pracowników, kopalni świadczy m.in. fakt powołania Działu Nadzoru Budownictwa Mieszkaniowego i Sportowego, który koordynować będzie całością inwestycji w tym zakresie. (d)

dalekopisem

BEDNARSKI NA CZELE

Bardzo dobrze spisuje się polski szachista Jacek Bednarski na międzynarodowym turnieju w Bukareszcie. W pierwszych trzech rundach Polak odniósł same zwycięstwa i obecnie z 3 pkt. znajduje się na czeluści tabeli wspólnie z Rumunem Gheorghiu.

Dwa występy bułgarskich rugbistów

Mistrz Bułgarii w rugby — Lokomotiv Sofia, który przybywa do Poznania na zaproszenie Polonii, miał początkowo rozegrać tylko jedno spotkanie. Wczoraj dowiedzieliśmy się, że z pobytu Bułgarów w Poznaniu skorzysta również Posenia. Tak więc, pierwszy mecz sofijskiego Lokomotivu z Polonią Poznań odbędzie się dzisiaj o godz. 17.30 na boisku przy ul. Harcerskiej, a drugi — w niedzielę z Posenią o godz. 16.30 na boisku przy ul. Narutowickiej. (b)

Decydujące mecze siatkarek MKS

W ciągu najbliższych dwóch dni odbędą się w sali Grunwaldu przy ul. Matejki zawody siatkarek o awans do I ligi. Prawie pewnym kandydatem do ekstraklasy jest zespół Łódzkiego Klubu Sportowego. MKS ma szansę awansu o ile wygra dwa spotkania.

Dzisiaj o godz. 18 walczyć będą drużyny MKS Poznań i AZS Toruń, o godz. 19.30 LKS — Warta Gorzów. 1 maja zmierzą się o godz. 16 — Warta i o 17.30 LKS — AZS. (x)

Polska - Pakistan

Pierwsze międzypaństwowe spotkanie na trawie między reprezentacją Polski i Pakistanu w kraju odbyło się w Gnieźnie. Oto dwa fragmenty tego meczu wygranego przez Pakistanców 2 : 1.

Fot. (2) — J. Chłosta



Kwiecień	Katarzyn
30 sobota	Słońce: 4.24-19.17

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Sen nocy letniej”; NOWY g. 19 „Małż i żona”; OPERA — g. 19 „Orfeusz w piekle”; MARCINEK — g. 17 „Bija dzwony” (prapremiera).

W WOJEWODZTWIE

GNIEZNO: „Paryski Gavroche”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramik: — nieczynne; Noteć: „Upadek Cesarstwa Rzymskiego”; CZARNKÓW: „Obok prawdy” i „Wyspa złoczyńców”; GNIEZNO — Lech: „Ali i wielbłąd” i „Dwaj muszkieterowie”; POLONIA: „Faraon”; GOSTYN: „Święta wojna”; KALISZ — Kosmos: „Faraon”; Oaza: „Faraon”; Syrena: „Przybycie Tytanów” i „I dalej będą śpiewać”; KEPNO: „Walkower” i „Zemsta”; KŁODAWA: „W kraju Komanczów”; KOŁO: „Jeden dzień szczęścia”; KONIN — Energetyk: „Syn kapitana Blooda”; GÓRNIK: „Próba miłości”; KOŚCIAN: „Człowiek, który zabił Liberty Valance’a”; KROTOŚYŃ: „Miecz i waga”; LESZNO — Klubowe: „Pechowiec na pre-

rii”; Panorama: „Jutro Meksyk”; MIĘDZYCHÓD: „Zakochani są między nami”; NOWY TOMYSŁ: „Trzy kroki po ziemi”; OBORNIA: „Gejsza”; OSTROWO — Roma: „Niedziela sprawiedliwości”; SŁOŃCE: „Wyprawa siedmiu złodziei”; OSTRESZÓW: „Salto” i „Nieznany”; PILA — Iskra: „Ameryka oczyma Francuza”; KORAL: „Operacja Y”; PLESZEW: „Małpia kuracja”; RAWICZ: „Dziennik panny służącej”; SŁUPCA: „Rachunek sumienia”; ŚREM: „Mandrini”; ŚRODA: „Tom Jones”; SZAMOTULY: „Niedziela sprawiedliwości”; TRZCIANKA: „Przybycie Tytanów”; TUREK: „Katastrofa”; WĄGROWIEC: „Trzej muszkieterowie” (I i II s.); WOLSZTYN: „Hud, syn farmera”; WRZEŚNIA: — nieczynne;

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Kobieta USA i Polonii amerykańskiej”.

KONCERTY

PAŁAC DZIAŁYŃSKICH — g. 19.30 Koncert Estrady Kameralnej.

RADIO

SOBOTA: PROGRAM I — Fala 1.322 m i UKF (do g. 19 i od 23 do 3.00), 69,74 MHz: 8.15 Pogodne melodie; 8.50 „Rozmowy na tematy prawne”; 9 Dla kl. III i IV „Uczmy się śpiewać”; 9.20 Koncert rozrywkowy; 10 „Wygłaniec” — fragm. pow.; 10.20 Rytm i piosenka; 11 Dla kl. V: „To był piękny koncert”, słuchow.; 11.30 Poznajemy nasze pieśni i tańce ludowe; 12.10 Miniatury symfo-

niczne; 12.25 „Nauka chodzenia”, fragm. książki; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Dla kl. III i IV pt. „Wszyscy dla wszystkich”; 14 Rolniczy kwadrans; 14.25 „Przebieg muzyczny tygodnia”; 15.05 Kultura pilnie poszukiwana; 15.25 Mel. z filmu „Przygoda pod semaforem”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Koncert dnia; 18.45 Kurs jęz. ang.; 19.10 Public. międzynarodowa; 19.20 „Wędrowni muzyczne po kraju”; 20.30 Program wieczorny; 20.35 Program z dywanikiem; 21.40 „Małe mieszkanie na Mariensztacie”; 22.05 Monolog M. Żaluskiego; 22.08 Konc. utworów S. Prokofiewa; 23.12 Pozn. Piętnastka Radiowa; 23.35 Mel. przed północą gra Ork. PR pod dyr. St. Rachonia; 0.05 Program nocny z Warszawy;

WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m, UKF 66,62 MHz: 8.15 Kurs jęz. rosyjskiego; 8.35 „Ślask zawsze był Polski”; 9 Muz. czeska; 9.30 „Gęsim piórem” — „Przygotowanie dnia 3 maja”, fragm. dzieła J. U. Niemcewicz — „Pamiętniki czesów moich”; 9.40 Public. międzynarodowa; 9.50 „10 minut z zespołem instrum.”; „Tajfun”; 10.05 Muz. rozrywk.; 10.31 „Elementarz muzyczny”; 10.50 „Formy”, fragment pow.; 11.10 St. Kisielewski: Wesoly kalejdoskop; 11.20 Konc. chopinowski — Ewa Maria Zuk — Wenezuela; 12.25 Muz. operowa; 12.50 Mówi Technika; „Mikroskop podczerwieni”, reporta; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.20 Plebiscyt „Grające szafy”; 13.50 Aud. aktualna, autor: St. Kubiak; 14

Mel. rozrywk.; 14.30 Uniwersytet Radiowy z cyklu: „Żeby żyć”, felieton 14.45 „Błękitna szafeta”; 15 Pieśni dziecięce Al. Gradsteina śpiewa W. Cwiklińska; 15.15 Kwadrans z zespoł. J. Miliana; 15.30 Dla dzieci słuch. pt.: „Jaskółki”; 16.05 Public. międzynarod.; 17.25 — Wielkopolska dla eksportu; 17.30 Grająca szafa; 18.15 Felieton o kłopotach J. Matuszyńskiego; 18.25 Konc. ork. detekt. Garnizonu m. Poznania; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 „Matysiakowie”; 20 Węgierskie mel. ludowe; 20.15 Międzynarod. Mecz Piłkarski Legia — Dukla (Praga); 21.40 Muz. tan.; 22 Radiowariety 30; 23 Muz. tan.; 0.05 Program nocny z Warszawy;

WIADOMOSCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

NIEDZIELA — PROGRAM I — Fala 1.322 m i UKF (do 19 i od 23.10 do 3.00), 69,74 MHz: — 8.10 Pierwszomajowy program poetycko-muzyczny; 9.55 Transm. uroczystości 1-Majowych; 11.10 Sprawozdanie z uroczystości 1-Majowych — Poznań; 14 Parada ork. i zespół; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Konc. żywcem; 16.05 Tygodn. przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 Niedzielny Teatr Popołudniowy — „Porwanie Europy”, wodewil; 17.10 Muz. tan.; 17.50 Stanisław Moniuszko; 18.05 „Z katalogu Radiowych Piosenek Miesiaka”; 18.40 „Uwaga, uwaga”; 18.45 „Szczęście w pigułkach”, humoreska; 19 Kabarek reklamowy; 19.15 Najciekawsze imprezy sportowe oraz sprawozd. z ostatniego dnia Mię-

dzy państwowego Mecz Tenisowego o Puchar Davisa Polska — Szwecja; 20 „1 Maja w kraju i na świecie”; 20.45 Wieczór literacko-muzyczny; 20.50 „Matysiakowie”; 21.20 „Piosenki starej Warszawy”; 21.30 Radiokabaret „Trzy po trzy”; 22.25 „1-Majowy festyn tenisowy”; 23.32 Nowości Pr. III; 0.05 Program nocny z Krakowa; 1.05 „Uwaga, uwaga”; 1.10 D. c. progr.

WIADOMOSCI: 6, 7, 8, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: — Fala 407 m i UKF 66,62 MHz: 8.25 „Uwaga, uwaga”; 8.35 „Radioproblemy”; 8.45 Specjalny program 1-Majowy; 9.55 Transm. uroczystości 1-Majowych; 11.10 Sprawozd. z uroczystości 1-majowych — Poznań; 14.55 „Uwaga, uwaga”; 15 Dla dzieci słuch. pt. „Agnieszka i siedmiu rycerzy”; 16.15 And. poetycka pt. „Sztandar”; 16.30 Konc. chopinowski w wyk. H. Czerzy-Stefan-skiej — fortepian; 17.05 Felieton na tematy międzynarod.; 17.15 Piosenki w wyk. Państw. Zesp. Pieśni i Tańca „Ślask”; 17.30 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 19 Rewia piosenek; 19.30 Radiowy Teatr Sensacji: „Czy mogę skorzystać z telefonu?” — słuchow.; 20.31 Wyniki „Koziołków”; 20.32 „Przez wsie i miasta”; 21.40 Muz. polska; 22 Ogólnop. i Pozn. wiadomości sporto.; 22.30 „Od wesela w Ojcowie” do „Harnasiów” — konc. polskiej muz. baletowej; 23.30 Przeboje naszego ekranu;

WIADOMOSCI: 6.30, 7.30, 8.30, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA

SOBOTA: 9.20 — „Ich dzień powszedni” — film fab. prod. polskiej (I. 16); 10.55 — Botanika kl. VI — „Od wiosny do zimy”; 16.10 — Powtórzenie 14 lekcji rosyjskiego; 16.30 — Program tygodnia (W-wa); 16.50 — Wiadomości; 16.55 — „Wędrownie plaki film prod. polskiej; 17.50 — Wskowy Magazyn TV — „Radzisztość”; 18.40 — „Studio 60”; „Mazur kajdaniarski”; 19.20 — Dobranoc i Monitor; 20.05 — „Twieramy Studio” — program rywkowy; 21.25 — Dziennik; 21.50 — Wiadomości sportowe; 21.55 — „Ich dzień powszedni” — film bularyn prod. polskiej (I. 16); Zastrzega się prawo zmian.

NIEDZIELA: 7.45 — „W Święta Pracy” — sprawozd. z uroczystości Pierwszomajowych kraju i za granicą; ok. 11.30 — „Ślask tańczy i śpiewa”; 15.50 — Estrada poetycka; 15.55 — program filmowy; 16.30 — Dla dzieci — widow. J. Wilkowskiego „Legendy ciąg dalszy” — z cyklu „Ula z II-B”; 16.50 — Z cyklu „Piórkiem i węglem”; 17.10 — „Tele-Variete”; 17.15 — „Czerwone karczmy” — program rozrywkowy; 18.10 — PKF; 18.20 — „Epoki” — reportaże filmowe; 18.30 — „Ballada” — franc. program rozrywk.; 19.20 — Dobranoc Dziennik; 20.15 — „Czerwone karczmy” — film fab. prod. polskiej (I. 16); 21.50 — „Śpiewa Irena Rocka”; 22.10 Niedziela Sportowa; 22.35 — Wyniki „Koziołków”; Aktualn. sportowe; TV zastrzega prawo do zmian.